

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

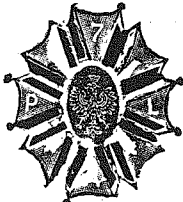
W dniu 15-lecia 7 Pułku Artylerji Lekkiej w Częstochowie

W dniu dzisiejszym stacjonowany w naszym mieście 7 pułk artylerji lekkiej obchodzi swoje doroczne święto pułkowe,

23
V
1919



12
IX
1934



Odziumka pułkowa 7 pułku art. lekkiej, połączone w tym roku z obchodem 15-lecia istnienia pułku. Historia 7 p. a. l. zawiera niejedną pie-

daje dalszy plon swej pracy organizacyjnej, wysyłając na front litewsko-białoruski nową 2-gą baterję. W dniu 23 maja 1919 roku pułk zostaje wcielony do 7-cj Dywizji piechoty i przeniesiony do Częstochowy. Tu otrzymuje ostatecznie swe miano 7 pułk artylerji polowej, zmienione jedynie przed niedawnym czasem na: 7 pułk artylerji lekkiej.

Od pierwszej chwili formowania baterji pułku przechodzą chwałę bojowy. W grudniu 1918 r. oraz w styczniu, lutym, w marcu i kwietniu 1919 r. baterje 3-cia i 1-sza walczą pod Lwowem, następnie w kwietniu 1919 r. baterja 2-ga walczy pod Lidą i Wilnem, a 4-ta baterja na Polesiu, zajmując Pińsk. Toczy się nadal zwycięskie walki o Luminiec, następuje ofensywa nad Płyczą i Uborc, wreszcie całą kampanię 1920 r. przeciwko najeźdźcy bolsze-

ryniemi i t. d. są przepiękną kartą historii bohaterskiego 7. a. l., który okrył się wawrzynem chwały zwłaszcza w pamiętnych dniach wrześniowych 1920 r., zdobywając Kowel. To też bohaterski 7 p. a. l. otrzymuje najwyższe pochwały od Naczelnego Dowództwa. 22-ch bohaterów pułku otrzymało order „Wirtuti Militari”, a 36 oficerów, 4 podchorążych i 58 szeregowych odznaczonych zostało „Krzyżem Walecznych”.

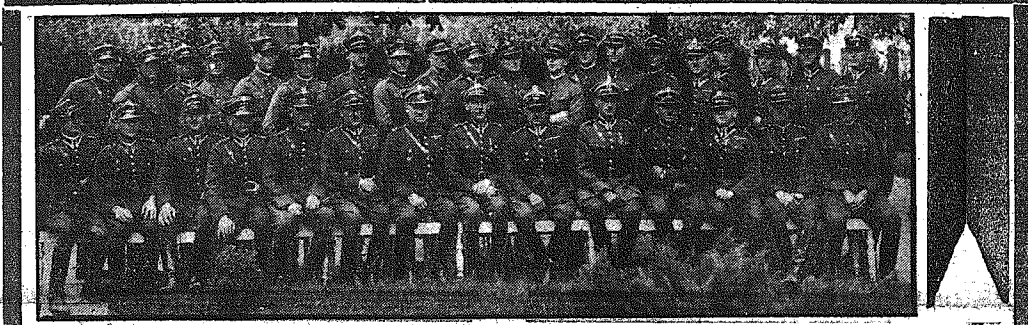
Po wojnie z bolszewikami w kwietniu 1921 roku cały pułk wrócił transportami kolejowymi do Częstochowy, witany serdecznie przez miejscowe społeczeństwo, które zawsze darzy 7 p. a. l. dowodami sympatji.

Dowodcami pułku w Częstochowie byli kolejno s. p. pułk. Krynicki i pułk. Leszek Rozucki. Obieranie zaś od jesieni roku 1929

we w mieście. Pod jego dowództwem 7 p. a. l., który w ciągu długich lat stacjonowania w Częstochowie zrostł się i żył ze społeczeństwem miejscowem, jeszcze bardziej zacieknił węzły serdecznej sym-



Pułk. dypl. Józef Kapciuk, dowódca 7 p. a. l.



I rzad: ppor. Irzycki, por. Izdebski, por. Mularczyk, kpt. Skienarz, kpt. Leźniński, kpt. dr. Wiśniewski, mjr. dypl. Szymański, ppłk. dypl. Działowski, pułk. dypl. Kapciuk, ppłk. dypl. Bagieński, mjr. Rocheński, kpt. Wachowicz, kpt. Filipowski, kpt. Pruski. — II rzad: ppor. Sobiecki, ppor. Włodanowski, ppor. Łamucha, ppor. Morozewicz, por. Szarzas, por. Niekles, por. Osteki, por. Kowalski, por. Szymański, por. Włodanowski, por. Łuczowski, por. Pazelt, por. Konat, mjr. Kondrecki, por. Rode, por. Łakawski, ppor. Pacholczak, ppor. Chłokowicz, ppor. Tkacz, ppor. Nelman.

kną kartę, zapisaną chlubnie w dziejach krwawych walk o utrwalenie zbębów niepodległości Państwa.

Pierwsze oddziały pułku formowane były w początkach listopada 1918 r. na Morawach, skąd mimo trudności ze strony władz czeskich transportowane były do Warszawy. Wnet po przybyciu z Olomuńca pierwszych oddziałów do Warszawy przystąpiono pod dowództwem podpułk. K. Dzierżanowskiego do formowania 1-go pułku artylerji polowej, a zaciągi ochotnicze dokonane zostały głównie z pośród młodzieży akademickiej. Już dnia 12 listopada działa dowództwo pułku, jako samodzielna jednostka organizacyjna. Praca organizacyjna posuwała się szybko naprzód. Miara tej szybkości jest wymarsz kompletnej i gotowej do boju 3-ciej baterji dnia 8 grudnia 1918 roku na front lwowski. Następnie w dniu 4 stycznia 1919 roku na ten sam front odeszła 1-sza baterja. Wreszcie w dniu 5 stycznia została skierowana na front sowiecki na Polesiu 4-ta baterja.

wręknieniu odbywa pułk bohaterski, a walki nad Słuszą, zdobycie Mozyrza, rozbi-

lany i energiczny a troskliwy i zabiegliwy

pałki wzajemnej 7 p. a. l. nie ustaje w pracy, a przykładem jego pięknych poczynań jest wzniesienie na dziedzińcu koszarowym pierwszego w naszym mieście pomnika Marszałka J. Piłsudskiego ze składek oficerów i podoficerów oraz wybudowanie i urządzenie kaplicy w koszarach. Poświęcenie pomnika i kaplicy odbędzie się w ramach dzisiejszych uroczystości 15-lecia pułku. Ten pobieżny przegląd działań wojen-



I rzad: ogn. Jaromczuk, st. ogn. Zieba, ogn. Grybowski, ogn. Januszewski, st. ogn. Brzeziński, pułk. dypl. Kapciuk, st. ogn. Herman, ogn. Gubn. — II rzad: kpr. Walowski, ogn. Frybyla, ogn. Postępski, plut. Kapiński, st. ogn. Knopik, plut. Górecki, ogn. Słaja, ogn. Stroński, ogn. Tobiszewski, plut. Fabjan, plut. Keller, plut. Piotrak, plut. Andrea, kpr. Prusko, plut. Urbaszczyk, plut. Banacki, ogn. Gross, ogn. Kamelowski, plut. Kawa, plut. Wiekiera, st. ogn. Nierek, plut. Piroszek, plut. Mroczek. — II rzad: kpr. Turek, plut. Wisłuk, ogn. Skal, ogn. Stefankowyk, kpr. Wójcik, kpr. Mikulajczyk, plut. Sprychalski, kpr. Ciesis, ogn. Stankiewicz, ogn. Terkowski, st. ogn. Synowiec, plut. Czrynk, plut. Krystak, ogn. Gielnik, plut. Baum.

Z dniem 20 grudnia 1918 roku pułk zostaje przemianowany na 6-ty pułk artylerji polowej, a 15 lutego 1919 roku dowództwo obejmuje pułk. Aleksander Kowalewski. W miesiącu kwietniu pułk wy-

cie grup bolszewickich, ofensywa na U-gospodarz pułk. dypl. Józef Kapciuk, zaszczytnie znany i na polu pracy społecz-

nych 7 p. a. l. i jego pracy w czasach pokoj-

ju daje chlubne świadectwa o całokształcie niespożytych trudów i wysiłków, jakie nasz bohaterski 7 p. a. l. ponosił i nadal ponosi dla wolności, potęgi i chwały naszej drogiej Ojczyzny.

To też dziś, w dniu jubileuszu 15-lecia pułku, całe społeczeństwo Częstochowy zmanifestuje swe serdeczne uczucia dla 7 p. a. l., biorąc żywy, gremjalny udział w uroczystościach. Za daną krwią przelanej w obronie Ojczyzny, za wszystkie trudy i znoje, da pułkowi to, co żołnierz największej ceni, czego najwięcej potrzebuje — serce.

Ze swej strony składamy 7 pułkowi artylerji lekkiej w dniu Jego jubileuszu 15-lecia najserdeczniejsze życzenia. „Ad multos annos”, wznosząc okrzyk, który w dniu dzisiejszym powielekroć rozbrzmiewać będzie: „Niech żyje 7 p. a. l.!”

Redakcja

„Goniec Częstochowski”



Z uroczystości otwarcia kasyna podoficerskiego 7 p. a. l. w Częstochowie. Poświęcenie i otwarcie nowego kasyna w koszarach na Zaciszu odbyło się w dniu 11 stycznia 1930 r.

Udział. Kino-Teatr „STYLOWY” „LADY LU” (Kobieta, która wie czego chce) Nad program Dodatki dźwięk

Intenljące od 6-ciu lat KURS GIMNAZJALNE przyjmuję się zapisy kandydatów (ek.)

TELEGRAMY CO MYSLI WIEDEN O DEKLARACJI MOCARSTW W SPRAWIE AUSTRII?

Wiedeń. — Prasa tutejsza rozwidła się szeroko w depeszach z Ginewy nad dość cicho do skutku deklaracji Anglii, Francji i Włoch, gwarantującej niezależność Austrii, zaznaczając, iż unicestwiła ona z pewnością zalaski ekspansyjny Niemiec w odniesieniu do Austrii.

ILE PŁACĄ SOWIETY LIDZE NARODÓW?

Genewa. — Składka Z. S. R. R. w Lidze Narodów została ustalona przewidywanie na rok 1935 na 79 jednostek budżetowych, t. j. około 2 miliony 400 tys. fr. szw. Sowiety będą płaciły tyle co Francja.

FRANCJA ROZPISUJE WIELKĄ POZYCZKĘ DLA WŁOCH?

Wiedeń. — Wedle wiadomości ze źródeł rzymskich, toczą się obecnie pomiędzy dwoma wrobnymi państwami włoskiego świata bankowego a jednym z wielkich paryskich syndykatów bankowych rokowania przedwstępne w sprawie rozpisanja wielkiej pożyczki włoskiej na rynku francuskim.

Emisja tej pożyczki nastąpić miała natychmiast po ukończeniu rokowań dotyczących osiągnięcia porozumienia francusko-włoskiego, dokumentując tem samem przyjaźń pomiędzy Francją a Włochami.

LEKARZ DENTYSTA Adolf PARCZYNSKI II-ga Aleja Nr. 29 m. 8. Przyjmuje od godz. 10-11 od 3-6.

Co mówią we Francji O STANÓWKU POLSKIM.

Paryż. Sprawozdawcy genowscy pism paryskich donoszą, że została wręczona min. Barthou przez delegację polską odpowiedź w sprawie projektu paktu wschodniego.

Wiadomość tę agencja Havasa komentuje w sposób następujący: Biorąc pod uwagę charakter nadawoń polskiej przez rząd polski, który określił ją jako pisemne wzięcie rozmów z dyplomatycznych pomiędzy min. Beclim i Barthou, odpowiedź polska w sprawie paktu wschodniego wzajemnej pomocy nie będzie przynajmniej obecnie ogłoszona.

Jeżeli chodzi o treść tej odpowiedzi, to trzeba ograniczyć się do tego, że rząd polski po dokładnym zbadaniu propozycji paktu po rozważeniu uzasadnionych interesów własnych oraz interesu pokoju ogólnego nie może zdecydować się na udzielenie zgody na projekt w obecnej jego postaci.

Nota polska, która obejmuje 6 stron pisma maszynowego, zawiera tezy rządu

DRAMATYCZNE POSIEDZENIE MINISTRÓW MAŁEJ ENTENTY.

Wiedeń. — Dziennik „Telegraph” przedstawił w następujący sposób przebieg wypadków w Genewie w związku ze sprawą zagwarantowania niezależności Austrii:

Utрудnieniem sytuacji był spór w łonie Małej Ententy.

Jak wiadomo, Mała Ententa, a szczególnie Jugosławia, przeciwna była deklaracji mocarstw i starała się czynić różne trudności, wyrażając np. kwestję habsburską jednak dr. Benesz zgodził się na udział w rokowaniach francusko-włoskich.

Nowy wielki skandal w Paryżu.

Paryż. — Świeżo wybuchła afera „gangstera policyjnego” Marianni — jak go ochrzczają parasa paryska — zaczyna w miarę postępowania śledztwa przybierać rozmiary wielkiego skandalu politycznego, nie wiele pozostającego w tyle za gigantyczną aferą Stawiskiego.

Organy radykalnej lewicy twierdzą, że Marianni był członkiem tej samej szajki, do której należał m. in. osławiony inspektor policji Bony, międzynarodowy aferzysta Lassaut, hochsztapler grecki Zagaphos oraz jeden z b. prefektów policji paryskiej, również z pochodzenia Korsyka-

warszawskiego, w których usiłuje on stwierdzić, że Polska uporczywie dążyła do ustalenia przyjaznych stosunków między narodami europejskimi. Rząd polski powołuje się na przymierze francusko-polskie, którym jest związany, na zawarty z Sowietami pakt o nieagresji, zawarty ostatnio z rządem Rzeszy niemieckiej.

Nota polska przechodzi następnie do zbadania, czy projekt paktu wzajemnej pomocy proponowany w Warszawie mógłby przynieść Polsce zwiększenie bezpieczeństwa? Rząd polski wyraża w tej mierze swoje wątpliwości.

Nota nie zawiera formalnych konkluzji i nie może być w rezultacie uważana jako definitywne odrzucenie przedstawionego w Warszawie projektu. Można więc powiedzieć, że pozostawia ona otwartą drogę do przyszłych rozmów, pomiędzy rządami zainteresowanymi.

Min. Barthou — pisze korespondent — zapowiada, że powstrzyma się od komentowania noty polskiej przed zapoznaniem z jej treścią rady ministrów.

Prasa pravicowa natomiast wysuwa kwestię, gdzie należał szukać wysoko postawionych protektorów politycznych, których względami niewątpliwie cieszył się Marianni.

Jednym z ulubionych środków „gangstera policyjnego” i jego szajki były listy szantażowe, wystosowane do wybitnych osobistości świata politycznego i finansowego. Osobistości te zwracali się w większości wypadków do policji o interwencję, przyczem sprawę te załatwiał zazwyczaj sam Marianni.

Jednym z lepszych „kawałów” Marianni’ego była niewątpliwie jego wyprawa na Korsykę w związku z kampanją przeciw tamtejszym bandytom.

Obecnie podczas przesłuchania Marianni ironicznie oświadczył, że ani na chwilę nie przeszło mu przez głowę zwałczanie ścigania własnych rodaków, dlatego też codziennie wysyłł swoje oddziały w fałszywych kierunkach. Przywódcę bandytów

LOS Y I-szej KLAS Y 31 Loterii Państwowej Już są do nabycia w kolekturze ANTONIEGO EGERA I ALEJA 14 gdzie stale wychodzi największa ilość dużych wygranych.

CUDOWNE LOKI nieograniczenie trwałe przy wilgotności powietrza lat powie, osiąga cenę Penowie i Panie bez cennej zapomoc esen... Dr. Nic. R.E.MENY, Cieszyń, skrytka pocztowa 100/1307.



korsykańskich Spade, Marianni nazwał przy tej sposobności swoim wielkim kuzynem.

PRZED PLEBISCYTEM SAARSKIM.

Saarbrücken. — W prasie ukazała się odezwa, podpisaną przez licznych emigrantów niemieckich, która wzywa mieszkańców Saary do niegłosowania podczas plebiscytu w dniu 13 stycznia 1925 roku na rzecz przyłączenia Zagłębia do Rzeszy.

Protest żydów wiedeńskich.

Wiedeń. — Dnia 12 b. m. ukazał się dekret austriackiego ministerstwa oświaty, zaprowadzający w austriackich szkołach średnich oddzielne klasy dla katolików i oddzielnie dla żydów.

Rozporządzenie to wywołało gwałtowny protest ze strony wiedeńskiej gminy żydowskiej. Odbyło się też zebranie rodziców żydowskich, na którym także gorąco zaprotestowano przeciwko takiemu podziałowi.

KONFISKATA 5000 FUNTÓW DYNAMITU NA KUBIE.

Hawana. — Policja skonfiskowała ładunek 5000 funtów dynamitu, przeznaczony dla komunistów kubańskich, mianowicie 2000 funtów w porcie w Santiago, a 3000 funtów w porcie hawajskim. Materiał wybuchowy miały załadować na okręty firmy amerykańskiej.

W OBRONIE KATOLICYZMU PRZECI W „NOWEMU POGANSTWU”.

Berlin. — W czasie urzędysty kościelnych w Becklinghausen biskup diecezji muensterskiej hr. von Gallen wystąpił na premierze i wogóle...

ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

Tegoroczne zawody o pułkar Gordon Bennetta jakoś dziwnie zbiegły się z datą 250-lecia wzbicia się nad ziemią pierwszego balonu braci Montgolfierów.

W roku 1783 w obecności ówczesnego króla Francji Ludwika XIV balon Montgolfierów unosił się w powietrze nad parkiem Wersalskim.

W gondoli balonu nie było wówczas jednak ludzi. Pierwszymi pasażerami zostali: baran, kogut i czapka.

Jakie wrażenie wyniosły te stworzonka z lotu do stratosfery, nie wiadomo. Stwierdzono tylko wtedy, że całe i zdrowo wróciły na ziemię, wywołując niebywały entuzjazm.

Wobec tak udanej próby w dwa miesiące później odważyli się na coś podobnego i ludzie.

Dziś niktogo zbytnio to nie dziwi, ani nie przestrasza taka podróż.

Przecież, jakże miło jest wznieść się i spojrzeć z góry na łąki, pola i lasy, skapanie w jesiennych blaskach słońca. Niestety skończyła się lada dzień romantyczne spacery, a nastanie okres jesiennych deszczy i żurag.

U nas specjalnie dążyć się one odczuć w całej rozciągłości mieszkańcom ulic przedmieścia, pozbawionych bruków i specyficznych mrowianych chodników częstochowskich z cegły.

Takie pielęgnowanie. kałuż i chlupającej mazi w Częstochowie mimo propagowania hasel zachowania odrębności i regionalizmu nie jest wskazane, ani też przyjmowane z zachwytem przez ludzi,

przeprawiających się codziennie przez te miejsca.

Polesie niech sobie będzie na Polesiu — a mieszkańcy zakazanych ulic z całą satysfakcją obędą się bez złudzeń i luzu.

Zresztą netylko oni pragną zmiany i udogodnienia. Leży to już w charakterze każdej jednostki, aby walczyć o polepszenie bytu.

Dlatego też w obliczu nędzy robotnicy fabryki Peltzery chwytają się ostateczności, okupując tereny fabryczne.

Tego rodzaju strajki przeciągające się w nieskończoność wyciskają swoje znamie na całokształcie życia ekonomicznego.

Nadzieje jednak zawodzą często w zetknięciu się z brutalną rzeczywistością.

Protest robotników zagrożonych wld mem nędzy pozostanie bez echa i będzie miał zapewne ten sam skutek, co i protest matek dzieci polskich w Łomży, przeciwko nauce ich dzieci przez nauzcycieli żydów.

Rozgorączczone matki głośno wyrażały swoje oburzenie, lecz policja, aczkolwiek uprzejmie, ale stanowczo nie dopuściła delegacji do Inspektora Szkolnego.

Cała ta sprawa jest ze wszechmiar bolesna i interesuje ogół zdrowo myślącego katolickiego społeczeństwa pytaniem — co dalej?

Obecnie zaś skutki tego „równouprawienia” zaczyna być widoczne. W czasie modlitwy przed lekcjami nauczyciel-żyd odwraca się do okna. Były nawet wypadki, że dzieci zwracały się do swego nauczyciela, żeby wyszedł

za drzwi podczas odmawiania przez nie modlitwy.

I dzieje się to wszystko w dobie, kiedy setki wykwalifikowanych nauczycieli katolików wyczekują na posady.

Widocznie mało tego, że żydzi z tupetem oponawiają handel i wdzierają się do każdej dziediny życia. Wszędzie ich pełno.

Do jakiego naprzykład stopnia handel częstochowski jest przeciążony żydowskimi spekulantami, świadczy fakt, że nawet medaliki i krzyże wyrabiają żydzi.

Dopiero ostatnia sprawa sądowa Szmula i Estery Woźniców dosadnie odsłoniła tajniki zakulisowej konkurencji w fachu wyrobów i srebrzenia dewocjonalni przez żydów przeciw jednemu z katolików, który ośmielił się wykonywać to, co i oni i wchodzić w zakres ich „kompetencji”.

Prawdziwy Boussac’owaty skandal. Ma to pewne uzasadnienie, jeśli weźmiemy pod uwagę rozbiór nazwiska: Bou-ssac — czyli — Boue — znaczy polsko, sac — worek, sakiewka. (Piekle nazwisko, dla aferzysty żyrdowskiego).

Napychają więc sobie kupcy żydowscy, swoi i zagraniczni, worki złotem, a tem samem spychają prostodusznych katolików, brzydzących się szachrajstwa — w błoto nędzy.

Lecz tłumaczenie tego zainteresowanymi odnosi taki sam skutek jak opowiadanie Iysemu niestworzonych historyjek, podczas których włosy stają deba na głowie.

Coś podobnego również z włosami zdarzyło się słuchaczom w naszym tea-

trze na premierze i wogóle... Jedna z artystek przemitym głosem wypowiedziała przez megafon — że w Ohio i t. d.

Otóż to „Ohio” wkrađo się przykrym dysonansem na widownię, powodując ruchy rąk przęglających włosy, które stanęły deba.

Artystka bowiem widocznie przez jakąś niedbałość powtarzała w jednym z aktów Ohio, jak się pisze, zamiast — Ohio, jak się wymawia.

Przyzwyczailliśmy się wszyscy do twierdzenia, że teatr uczy i kształci, ale tutaj coś nie można z tem się pogodzić, choć teatr to dzwina instytucja. Autor pisze jedną sztukę, publiczność rozumie drugą, a krytyka doszukuje się trzeciej.

Zresztą dowiedziono, że jeden i ten sam dramat na różne tematy w teatrze nie odchyła się zbytnio od linii prostej. Naprzykład zeniac się budowniczy — zakłada gniazdo, myśliwy — wpada w pułapkę, sędzia — wydaje na siebie wyrok, bednarz — gubi piątą kłepkę i t. d., aż do skończenia tych pomysłowości.

W tem znów celują Szkoci i dalszy ciąg można zastosować z ich życia i zdolności wrodzonych. Nikt bowiem z Polaków nie wpadł jeszcze na pomysł wstrzymywania powietrza przy pierwszej przyimarcie, żeby mniej materiału wyszło na ubranie.

Bije ich jednak akrobacja słów nasz sławny Bajan, który — odkorkowuje butelki z „eR — Wó — Da” karkociągami, które sam robi w powietrzu na swym aparacie...

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
 w lokalu własnym: **ul. Waszyngtona 6.**
 Przyjmuje zapisy na kursy I-II-III. Mazra
 lekcje oddzielnie codz. od 10 r. do 9 wiecz.
Opłata za lekcje przystępna. Nowości sezonu
 UWA GA! Lektory praktyczne, w Niedziele i
 święta od g. 7 w. Wtorki, Czwaraki od 8 w

pił w obronie kościoła katolickiego, oświadczając, że katolicy są wiernymi Niemcami, nie chcą jednak tolerować ataków przeciwko tradycjom chrześcijańskim oraz propagandy antyreligijnej, uprawianej przez „nowych pogan”.

Biskup wyraził nadzieję, że koła miarodajne nie pozwolą, aby zwolennicy „nowego poganstwa” reklamowali się na daleko jako przedstawiciele światopoglądu narodowo-socjalistycznego w Niemczech.

PANSTWO BEZ BEZROBOCIA.
 Luxemburg. — W okresie pierwszej połowy września na terenie Luxemburga za rejestrowanych było oficjalnie 94 bezrobotnych, pobierających zasiłki, z czego 77 obywateli Luxemburga i 17 cudzoziemców. W ten sposób spadek bezrobocia na terenie Luxemburga trwa w dalszym ciągu i osiągnął niematowaty oddawna poziom. — Państwo Luxemburg liczy około 300.000 mieszkańców.

Znów 600 górników polskich opuściło Francję.

Paryż. — W czwartek 27 b. m. opuścił granice Francji pociąg, którym odjechało do Polski 600 górników polskich z rodzinami, rzekomo „dobrowolnych reparańtów”. Górnicy ci pracowali w kopalniach w Marles i Bruay w departamencie Pas de Calais.

Z Zagłębia północno - francuskiego do noszą, że kopalnie tamtejsze, jakkolwiek nie wydają już dziś Polaków jawnie, to jednak zmuszają ich pod rozmaitymi pozorami do wyjazdu. Wobec takiej wiadomości, notatka „Petit Parisien” o „dobrowolnym” wyjeździe emigrantów, nie wygląda na zupełnie wiarygodną.

WYGNANIE ARCHIMANDRYTY.
 Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że archimandryta Paweł z Piumeni, który niedawno wygłosił mowę przeciwko bezbożnikom, skazany został na wygnanie na okres trzyletni.

CZY PROCHY MARJI CURIE-SKŁODOWSKIEJ SPOCZNĄ W PANTEONIE
 Paryż. — We francuskich kołach naukowych podjęta została inicjatywa, celem umieszczenia prochów Marii Curie-Skłodowskiej i jej męża w grobach zasłużonych Panteonu.

Niewiadomo jak się odniesie do tej inicjatywy rząd francuski, ponieważ Marja Curie-Skłodowska wyraziła w ostatniej swej woli życzenie, że chce spocząć obok swego męża na skromnym cmentarzu pod Paryżem. Możliwe jednak, że inicjatywa sfer naukowych przybłecze się w realne formy.

Katastrofa samochodowa polskich aeronautów w Sowietach.

Moskwa. — Podczas podróży z Riazania do Moskwy, samochód, wiozący kpt. Burzyńskiego, por. Zakrzewskiego, attache wojskowego kpt. Harlanda i przedstawiciela Pata, red. Otmara, cudem uniknął katastrofy na rozmokej drodze spowitej w gęstą mgłę.

Samochód ześlizgnął się do przydrożnego rowu. Wszyscy ocaleni, tylko kpt. Harland i przedstawiciel Pata odnieśli lekkie obrażenia.

ZAZĘGANIE STRAJKU WĘGLOWEGO.

London. — Podpisano tymczasowa umowę z górnikami kopalń węglowych w Walji. Wybuch strajku węglowego został więc zażegnany.

KANCLERZ HITLER NA DOŻYŃKACH.

Berlin. — W niedzielę dn. 30 września r. b. całe Niemcy obchodzili węd-

roczyście święto dożynek. Obchód odbędzie się w mieście Goslar, gdzie oczekiwany jest olbrzymi zjazd delegacji chłopskich oraz innych grup i formacji narodowo-socjalistycznych z całej Rzeszy. Głównym punktem uroczystości będzie mowa kanclerza Hitlera, która wygłosi on o godz. 16 z góry Bueckberg pod Goslar.

2 TYGODNIE GŁODU.

London. — Londyński oddział narodowego Związku bezrobotnych zamierza zorganizować w okresie od 1-go do 15 października pochod pod nazwą: „2 tygodnie głodu”. W okresie tym mają się odbywać wiece, które wylicają będa delegacje, mające przedstawiać władzom miejscowym postulaty bezrobotnych, a mianowicie żądanie nadzwyczaj-

1. zasada!
RADION sam pierze

Białą bieliznę gotować przynajmniej 15 minut!

Obecnie również w praktycznych małych paczkach

nej pomocy w postaci trzech szylingów tygodniowej zapomogi dla dorosłych i 2 szylingów dla dzieci, bezpłatnie centnara węgla na tydzień, bezpłatnego obuwia i t. d.

Zjazd delegatów Zw. Hallerczyków z udziałem GEN. HALLERA w Częstochowie.

Przez Marmarosz Sziget, przez Murmań, I zawsze gotowy do czynu — poprzez sztandary pułków wolności, przez Kaniów i Cud nad Wisłą, złożyłeś Wodzu dowód miłości.

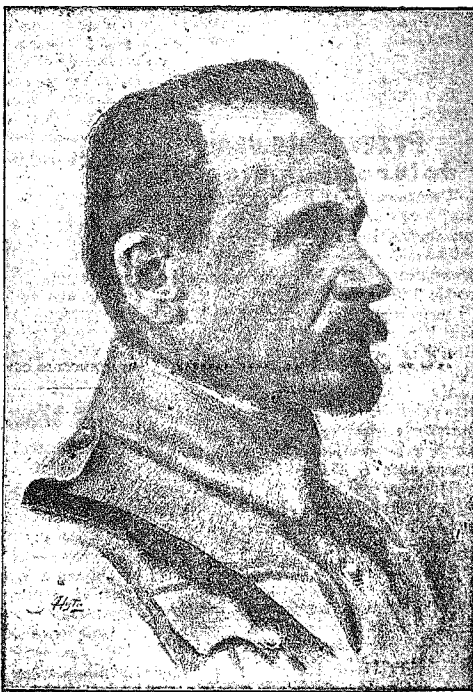
W dzisiejszą niedzielę przybywa do naszego miasta na zjazd delegatów Zw. Hallerczyków i na uroczystość poświęcenia sztandaru częst. Placów ki wódz „blekitnej armii” p. generał Józef Haller, bohater walki z Niemcami pod Kaniowem, b. komendant 2-jej Brygady Legionów Polskich, organizator polskich formacji wojskowych na wschodzie, twórca i naczelny wódz armii polskiej we Francji, jeden z głównych bohaterów i obrońców Ojczyzny w 1920 r. przed nawałą bolszewicką, jako wódz armii ochotniczej.

Nie pierwszy to pobyt generała Hallera i żołnierzy armii blekitnej w murach naszego grodu i na Jasnej Górze. Mieszkańcy Częstochowy pamiętają tryumfalny przyjazd generała Hallera w dniu 2 czerwca 1919 r. do naszego grodu i modły dziękczynne na Jasnej Górze za szczęśliwy powrót do kraju. W 10-lecie „Cudu nad Wisłą”, 15 sierpnia 1930 r., generał Haller przybył na Jasną Górę, aby wraz z wielotysięcznymi rzeszami ludu podziękować Królowej Korony Polskiej za widome oznaki Jej łaski, za ocalenie Polski od zagłady.

Z pielgrzymką Hallerczyków był też w dniu 8 i 9 października 1932 r. na Jasnej Górze z okazji 550-letniego Jubileuszu Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Dezj znów przybywa, aby na czele delegacji Zw. Hallerczyków stanąć u stóp Jasnej Góry, gdzie, jak nizej podajemy, uroczystem nabożeństwem zjazd zostanie rozpoczęty. Świadczy to wymownie o duchu żołnierzy „blekitnej armii”, którzy za swoim wodzem szli zawsze z jednym hasłem na ustach: „Bóg i Ojczyzna”.

Wraz z mieszkańcami Częstochowy całym sercem witamy pana generała Hallera i delegację Hallerczyków u stóp Jasnej Góry.



GENERAL BRONI JÓZEF HALLER,

który w dniu dzisiejszym przybywa do Częstochowy.

godz. 9 — powitanie p. Generała Hallera i raport na placu Katedralnym, godz. 9.20 — wyruszenie pochodu na Jasną Górę, godz. 10 — nabożeństwo na Jasnej Górze przed szczytem i poświęcenie sztandaru, godz. 11.30 — złożenie wieńca na plicy Nieznanego Żołnierza i defilada, godz. 12 — Akademia Hallerowska z udziałem p. Generała w sali „Panoramy”, w programie Akademii: słowo wstępne i odegranie Hymnu Narodowego, część muzyczno-wokalna, przemówienia okolicznościowe i wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru (wstęp za zaproszeniami), godz. 14.30 do 16 — przerwa obiadowa, godz. 16 — obrady delegatów i zakończenie zjazdu, godz. 20 — raut.

Belgia w obliczu przesilenia i dewaluacji

Bruksela. Wskutek walki między zwolennikami deflacji i dewaluacji, stanowisko rządu jest silnie zachwiane.

Na giełdzie wskutek pogłosek o dewaluacji franka belgijskiego, funt angielski zwyżkował.

W kołach gospodarczych uważają projekt min. Jasparsa zwolnienia konferencji państw bloku złotego za mało realny.

Sytuacja w gabinecie belgijskim, będąca już od kilku dni wysoce napięta wskutek nieporozumień wśród członków rządu na tle budżetowym, w piątek doznała jeszcze większego zaostrzenia.

Minister finansów Sap, który zażądał zmniejszenia budżetu i spotkał się pod tym względem z najostrejszym sprzeciwem kilku ministrów, a szczególnie mini-

stra wojny Deveze, miał w piątek prosić o dymisję.

Spodziewanem jest również, że w razie dokonania znaczniejszych zmian w obecnym składzie gabinetu de Broqueville'a, odebrane zostaną rządowi specjalne pełnomocnictwa, jakie posiadał dotychczas.

Deklaracja o Austrii

Genewa. — W wyniku rokowań ostatnich dni minister Barthou, lord tajnej pie-

Szaleńce pieczywo 2 razy dziennie rano i po południu każdy może nabyć w sklepie „JEDNOŚCI”.

częci Eden i baron Aloisi podpisali następującą deklarację:

„Zbadawszy ponownie sytuację Austrii reprezentacji Francji, W. Brytanii i Włoch porozumieli się, w imieniu swych rządów, by uznać, że deklaracja z 17 lutego 1934 r. w sprawie konieczności utrzymania niepodległości i integralności Austrii, zgodnie z obowiązującymi traktatami, zachowuje całą swą moc i będzie nadal kierowała się wspólną polityką”.

O PORWANIE DZIECKA LINDBERGHÓW.

Nowy Jork. — Dramatyczna konfrontacja Lindbergha z Hauptmanem trwała około 10 minut. Pragnąc widzieć więźnia, a nie być przez niego poznany, Lindbergh przybył do sądu w ciemnych okularach i czapce nasuniętej na oczy. Hatp man był bardzo wystraszony i nie zdawał sobie sprawy z tego, co się dzieje. Po koń frontacji Hauptman stawiony przed sądem zapewniał ponownie w swej niewinności.

Na podstawie zebranych dowodów Hauptman postawiony został w stan ob szarzenia w udział w porwaniu dziecka pik Lindbergha. Obronca jego twierdzi, że do sądu w wypuszczenie go za kaucja 5 tys. dolarów, gdyż większej sumy Haupt man nie może uiszczyć. Żądanie to zostało odrzucone i sędzia wyznaczył kaucję w wysokości 100.000 dolarów, uzasadniając postanowienie swe tem, że Hauptman jest cudzoziemcem.

Projekt konfiskaty dochodów fabryk broni w Ameryce.

Nowy Jork. — Senator Ney, przewodniczący komisji dla kontroli przemysłu wojennego zapowiedział wniesienie do kongresu projektu ustawy, przewidującej konfiskatę zarobków wytwórni broni, uzyskanych przez dostarczanie broni państwom prowadzącym wojnę.

Konfiskata ta przeprowadzona będzie w formie opodatkowania dochodów z do staw broni w wysokości 98 proc., o ile kwota ta przekraczać będzie 10.000 dolarów rocznie.

Ustawa ta niewątpliwie wymierzona jest przeciwko tym wytwórniom, które zaopatrują w broń i amunicję państwa południowo-amerykańskie, pozostające na stopnie wojennej.

SUROWICA PRZECIW CHOLERZE.

Kalkuta. — Jednemu z wybitnych uczonych i lekarzy hinduskich udało się rzekomo znaleźć serum przeciwko cholercze, które ma pomagać nawet w bardzo ciężkich wypadkach choroby.

Po klęsce żywiołowej w Japonii Odezwa do narodu.

Tokio. — Ogólną sumę szkód materialnych, wyrządzonych przez tajfun, oblicza się na 500 milj. jenów.

Cesarz japoński zwrócił się do narodu z odezwą, w której wyzwa ludność do zabrania się natychmiast do odbudowy zniszczonych gmachów.

W Osaka, Kiotó i Kłobe życie powraca do normalnego stanu. Sklepy zostały już otwarte, tak samo jak teatry i kinematografy. Poza tem ruch tramwajów i autobusów został wznowiony. Ludność z wielką energią zabiera się do odbudowy, zniszczeń.

Według urzędowych obliczeń katastrofa tajfunu spowodowała następujące straty: 870 domów zniszczonych przez wodę, 10400 domów zniszczonych, 22.000 domów uszkodzonych, 170.000 domów częściowo zniszczonych przez powódź. Prze szło 200 budynków szkolnych runęło lub jest poważnie uszkodzonych, 330 miastów zawałiło się.

Podczas tajfunu zginęło 2.064 osoby, 13.340 jest rannych, 858 zaginęło. Jadąc za miasto — nie zapomnij nabyć „Godca Częstochowskiego”.

Jedynie w Częstochowie zatwierdzone przez kuratorium O. S. K.
KURSY GIMNAZJALNE T. N. S. W.
 przyjmują zapisy kandydatów (ok). Przygotowań z zakresu materiału od 4-eh — 8-miu klas gimn. (matura). Kończącym wydaje się świadectwa. Wykładowcy są fachowcy. — Opłata niiska.
 Nauka i wypisy w godz. wiecz. od 17.30 — 21
 Aleja Wolności 17, II p. (szkoła Przem-Rzem)

Dnia 1 października r. b. t. j. w poniedziałek w kościele św. Rodziny o godz. 8-ej rano jako w trzecie rocznicę śmierci

HENRYKA FIJAŁKOWSKIEGO

odprawiona zostanie msza św. żałobna za spokój duszy, na którą zapraszają

Żona, syn i brat

GEN. PASŁAWSKI WOJEWODĄ BIAŁOSTOCKIM.

Warszawa. — Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 27 b. m. uchwalono wniosek ministra spraw wewnętrznych o mianowaniu generała w stanie spoczynku Stefana Pasławskiego, b. dowódcy O. K. Tołui, wojewodą białostockim.

Wniosek ten będzie przedłożony P. Prezydentowi R. P. do podpisu.

POLSKA SPŁACA FRANCJI DŁUG WOJENNE.

Warszawa. — W bieżącym miesiącu przypada płatność raty długu wojennego, zaciągniętego przez Polskę we Francji. Ministerstwo skarbu przesłało bankowi polskiemu na spłatę kolejnej raty długu sumę 3.500.000 zł.

Przedkucie moratorium hipoteczn. na rok

uchwaliła Rada ministrów.

Warszawa. — W czwartek w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. premiera prof. Kozłowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którym rozpatrzone szereg projektów rozporządzeń i wniosków poszczególnych ministerstw oraz zafatwiono sprawy bieżące.

M. in. Rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzycielskiej hipotecznych. Rozporządzenie to odroczy termin spłaty kapitału prywatnych wierzycieli hipotecznych do dnia 1 października 1935 r.

Rada ministrów uchwaliła również projekty rozporządzenia Prezydenta R. P. o własności lokali i o rozrachunkach pomiędzy skarbem państwa, a gminą m. st. Warszawy oraz rozporządzenie Rady ministrów o przedkuciu poboru 10-procentowego dodatku do państwowego podatku gruntowego i przemysłowego.

POLACY NIE BĘDĄ REKRUTOWANI DO POLICJI SAARY.

Warszawa. — Rząd polski otrzymał okólnik sekretariatu Ligi Narodów w sprawie przeprowadzenia zagranicą rekrutacji do oddziałów policji międzynarodowej Zagłębia Saary.

Ze strony polskiej odpowiedź w tej sprawie nie jest przewidywana, gdyż kwestia rekrutacji uznana została przez nasze czynniki za obojętną. Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, iż w Polsce żadna rekrutacja indywidualna nie będzie przeprowadzona, tak, że wszelkie zgłoszenia osób, ubiegających się do służby policyjnej w Zagłębiu Saary, są bezprzedmiotowe.

PRZED WYBORAMI DO RAD GROMADZKICH.

Warszawa. — W dniu 25 b. m. ogłoszono urzędowo regulamin wyborczy do rad gromadzkich na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, pomorskiego i poznańskiego. Po ogłoszeniu regulaminu wyborczego należy się spodziewać rozpisania przez starostów wyborów.

KONGRES WŁÓKNIARZY.

Lódź. — Ogólnopolski kongres włóknarzy obradować będzie w Łodzi 30 b. m. i 1 października. Omawiać on będzie między innymi sprawę tak zwanej racjonalizacji pracy, wskutek której tkacze włókienniczy są bardzo poszkodowani. Poza tem zastanawiać się będzie kongres włóknarzy nad projektem ujednolicenia związków zawodowych.

NIESZCZĘSLIWY WPADEK MIN. KOŚCIAŁKOWSKIEGO NA POLOWANIU.

Sanok. — W ub. czwartek przybył do Duszały, majątku hr. Stanisława Potockiego, zaproszony przez właściciela na polowanie minister spraw wewn. Zyn dram Kościalkowski.

W czasie polowania sploszony przez naganek jeleni wypadł z krzaków rosnących o kilka kroków od stanowiska p. ministra, padając wprost na niego. Min. Kościalkowski strzelił i zabił jelenia, nie zdążając jednak uskoczyć w porę, tak, że padający jeleni zmiął mu kopytem palce stopy.

Rannego opatrzył wezwany z Sano-

ka dr. S. Ramer, poczem przewieziono p. ministra autem do Przemysła, skąd pociągiem odjechał do Warszawy.

NADUŻYCIA W KUCHNI DLA BEZROBOTNYCH.

Lwów. — W kuchni dla bezrobotnych przy ul. Wronowskich wykryto nadużycia polegające na sprzedaży nieuprawnionych bonów obiadowych oraz na wydawaniu mniejszych porcji. Aresztowano kontrolera kuchni, kierownika, kelnerkę i pośrednika, który dostarczał chleby na kupno obiadow.

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W SIERPNIU.

Warszawa. — Jak stwierdza Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen, w sierpniu zarówno w przemyśle włókienniczym, jak i odzieżowym uruchomienie znacznie wzrosło, natomiast zmniejszyły produkcję huty żelazne.

Przemysł węglowy zwiększył wydobycie znacznie ponad sezonowo, a przemyśle, związane z budownictwem i inwestycjami, jak metalowy i mineralny, utrzymywały się przy tendencji wyżkowej. Na ogół poziom produkcji przemysłowej był w sierpniu o 8 procent wyższy, niż w sierpniu ub. r. i o 12 procent wyższy niż przeciętnie w całym roku ub.

POSEL - DEFAUDANT.

Łódź. — W więzieniu łódzkim przebywał poseł z BB. Koniarek. Siedzi on za defraudację 30 tys. zł. przeznaczonych na cele szkolne. Koniarek zdefaudował te pieniądze, jako wójt. W najbliższych dniach odbędzie się przeciw niemu rozprawa.

Przewalutowanie dolarowych długów

Warszawa. — Bank Gospodarstwa Krajowego zawiadomił 76 związków kumalnych, które zaciągnęły pożyczki w obligacjach dolarowych, że Bank dokonał przewalutowania kapitału dłużnego po kursie 5.40 zł, za 1 dolara.

Łączna suma długów dolarowych związków kumalnych w Banku Gospodarstwa Krajowego wynosiła 4.8 milj. dól., które przy kursie zł. 8.91 za dolara, wyniosły około 42.4 milj. zł. Na skutek przewalutowania więc zmniejszyły się zadłużenie samorządów w Banku Gospodarstwa Krajowego o 16.7 milj. zł. wynosząc obecnie 25.7 milj. zł.

Równocześnie nastąpiła obniżka sumy procentów od tego zadłużenia: Obecny roczny koszt obsługi tych długów wyniesie około 1.7 milj. zł.

OBJAWY KRZYŻU.

Katowice. — Odbyła się u komisarza demobilizacyjnego konferencja w sprawie wniosku huty Batorego w Wielkich Hajdukach o redukcję 510 robotników. Komisarz zapowiedział zbadanie sprawy na miejscu, poczem wyda oświadczenie.

ECHA OSTATNIH ARESZTOWAŃ.

Warszawa. — Aresztowani ostatnio w Warszawie pod zarzutem należenia do organizacji „narodowej rewolucji” po stawieni są w stan oskarżenia z art. 165 k. k. (należenie do tajnego związku) i art. 97 k. k. (przygotowywanie zbrodni stanu).

CHORĄGIEWKI

z emblematami narodowymi do nabycia w Sklepie „GOŃCA” Aleja 26 telefon 20-50.

KINO „EDEN”, I ALEJA 12.

Dziś i dni następnych — najwspanialszy film świata!

OD WIECZORA--DO PÓLNOCY

Potęzny dramat w połączeniu z bajeczną rewią.

Niespotykany przepych wystawy! Tysiące tancerok! Pomysłowe swolucje! Najnowsze przebiegowe piosenki i matelaj. Napiecie! Cały świat jest osłoniety tym milionowym filmem.

W roli głównej, Nowy fenomenalny gwiazdor **CARL BRISSON.**

Szczegóły w afiszach. W niedziele poranek: **Ostatni z Gołowiech.**

Dr. Paweł Broniatowski

choroby weneryczne i skórne

ordynuje od 8-ej do 12-ej r. i od 4-ej do 8-ej w. Pnied. od 12-ej do 1-ej p. n.

ul. N. P. Marji 21, i piętro, tel. 18-94.

16 MILJ. ZŁ. KARY ZA PRZESTĘPSTWO SKARBOWE.

Warszawa. — Władze skarbowe we Lwowie ustaliły po dłuższym badaniu przekroczenia podatkowe ziemianina Rudroffa.

W myśl obowiązujących przepisów, nałożono na Rudroffa karę skarbową w wysokości przeszło 16.000.000 zł. za ukrywanie dochodów podlegających wymiarowi podatkowemu.

Należy zauważyć że majątek Rudroffa znajduje się pod zarządem przymusowym z ramienia władz skarbowych, które w ten sposób zabezpieczyły swoje wielomilionowe pretensje.

SAMOBÓJSTWO WŁAŚCIELIA DOMU.

Wilno. — Wczoraj z Mostu Zwierzyńckiego skoczył do Wilji jakiś osobnik. Policjant, który nie zdążył zatrzymać samobójcy, zarządził natychmiastowe poszukiwania, które doprowadziły do odnalezienia zwłok topielca. Okazał się nim 70-letni Antoni Sokolowski, który przynęcony trudnościami finansowymi i licytacją domu, postanowił odebrać sobie życie, pozostawiając do rodziny list wyjaśniający.

130 kilometrów na godzinę

na nowej polskiej motorówce kolejowej.

Warszawa. — Odbyła się próbna jazda wagonu motorowego P. K. P. zbudowanego przez firmę Cegielski na odcinku Warszawa-Łódź.

Odjazd z Warszawy nastąpił o godz. 9 min. 41, a przyjazd do Łodzi bez zatrzymywania się w drodze o godz. 11 m. 7.

Cała więc odległość, wynosząca około 140 km. wagon przejechał w ciągu 86 minut, a więcjechał z przeciętną szybkością techniczną 98 km. na godzinę.

Na poszczególnych odcinkach średnia szybkość dochodziła do 123 km. na godzinę.

Powrotna jazda trwała łącznie 103 minuty z półwodu 2-eh dłuższych postojów, jednak przeciętna szybkość wypadła na ogół większa niż przy jeździe do Łodzi, a chwilami przekraczała nawet 130 km. na godzinę.

Wagon na 86 miejsc do siedzenia, w party jest na dwóch wózkach dwusiołowych, z których każdy stanowi jakby małą lokomotywę dieslowską.

W próbiej podróży wzięli udział ministrowie komunikacji Butkiewicz, wicemin. Pia-

secki oraz przedstawiciele min. spraw wojsk. i min. komunikacji,

Miljonowe straty skarbu państwa

Nadużycia w tow. impregnacji podkładów kolejowych.

Warszawa. — Jak donieśliśmy, władze prokuratorskie doprąwdziły do końca trwające od dwóch lat dochodzenie w sprawie nadużyć, popełnionych przez kierowników polsko-belgijskiego towarzystwa impregnacji podkładów kolejowych. Pierwotnie aresztowano tylko dwóch dyrektorów towarzystwa, Hopena i Jacubiego, następnie zaś dr. Gläsera.

Obecnie eksperci zakończyli badanie ksiąg handlowych. Ustalono, że straty skarbu państwa dochodzą do trzech milioów złotych. W toku dochodzenia ustalono, że w aferze zostało zamieszanych paru urzędników min. komunikacji, których zwolniono z zajmowanych stanowisk i osadzono w więzieniu. Główni „kubaterzy” afery, dyr. Hopen i Gläser zostali zwolnieni z więzienia po złożeniu kaucji w sumie 2 milj. zł. W więzieniu pozostaje dalej dyr. Jacobi.

W niedługim czasie sprawa znajdzie się na wókanicie sądu okręgowego.

ZAWIESZENIE WŁADZ LEGJONU MŁODYCH W BIAŁYMSTOKU.

Warszawa. — Agencja „Iskra” donosi, że nadzwyczajna komisja delegowana do Białegostoku przez komendanta głównego go sanacyjnej organizacji Legjonu Młodych w wyniku przeprowadzonych dochodzeń stwierdziła szereg poważnych uchybień organizacyjnych ze strony władz okręgu, a ponadto ustaliła, że przez nie dopuszczalne metody działalności nieodpowiedzialnych jednostek, ówów szkodził organizacji. Na podstawie powyższych danych zawieszono władze okręgu i obwodu Białostok - miast.

Oszustwa wekslowe

na 2 miliony.

Łódź. — Znany w Łodzi i w Piotrkowie przemysłowiec żydowski i kupiec Perec Kon fałszował w ciągu długiego czasu weksle, zmuszając swych pracowników, aby składali fałszywe podpisy na wekslach, którym płać za utrzymane materyały. W ten sposób naraził on na straty kilka poważnych firm żydowskich i polskich na ogólną sumę około 2 milionów złotych. W związku z tem wniesiono do urzędu prokuratorskiego skargę.

W wyniku rozprawy sądowej Perec Kon skazany został na 2 i pół roku więzienia i został natychmiast aresztowany. W najbliższym czasie odbędzie się przeciw niemu dalsze rozprawy.

Zarównu sprawa, jak i wyrok wywołały w tutejszych kołach przemysłowych dużą sensację.

KUP LOS do klasy I

w znanej szczęśliwej kolekturze

gdzie padł

MILJON ZŁOTYCH

J. WEKSLERA

ALEJA Nr. 6.

Serdeczne podziękowanie składamy p. MARJI JUB-CZYKOWEJ, dyplomowanej instruktorce przy ulicy Washington 74, za sumienne i owocne prace nad wyuczeniem nas kroju i szycia przy pomocy opatentowanych „PATRON EXPRESS” - Wdzięczne serdecznie Salomon Glikierówna, Jadwiga Organ, Maria Piarska, Teodora Stępińska, Halina Lemaszewska, Janina Sprężer, Maria Kubka.

Lekarz - dentysta

JADWIGA BRONIATOWSKA

b. asystentka wól. Oddz. chirurg. Akad. med. stomatol. w Warszawie.

Przyjmuję 5-1 od 8-1

ul. Najw. Panny Marji Nr. 11. Tel. 18-84.

FUTRA

w WIELKIM WYBORZE

SKRAUSKODF

ALAJA - 12

Drzewo Budowlane i Stolarskie

jakoteż heblowane

poleca po b. przystępnych cenach

Tartak Braci Faktor HANUOWICKA 16 19

Tel. 12-14-14

Dużu wpał. desek i bal. desekowych.

Na miejscu wszelkie niezbędne obróbki drzewa.

7 P. A. L.

w rocznicę 15-lecia.

Wśród błysków i trzasków baterji, niósł odzew w sercach szczerzy, ponad bitew, ponad huk palb — 7 p. a. l.
Całą duszą... tak... najprościej, broniąc NIEPODLEGŁOŚCI, walczył o ziemi każdy cal — 7 p. a. l.

I sławą, złotemi wieńcami, odkryły Go walki: pod Lwowem, Mozyrzem, Kalenkowiczami, ...rył wyrwy — pocisków ołowiem, pod Pińskiem, Kowlm, Sarnami, Łunińcem i wszędzie... co kroku, znaczył swą kartę bojami, od 1918 do 1920 roku...

Wśród błysków i trzasków baterji, niósł odzew w sercach szczerzy, ponad bitew, ponad huk palb — 7 p. a. l.

I dziś, czy jutro, czy co dnia, błysnie, jak ogniem pochodnia, do walki — niezłomny jak stal — 7 p. a. l.

Łudomir Kucharski.

ZAKONNIK KATOLICKI W HABICIE NA ULICACH MOSKWI.

Moskwa. — Od kilku miesięcy wśród publiczności moskiewskiej wzbudza wielką sensację kapłan katolicki, ukazujący się na ulicach w habicie zakonu Augustynów. Mieszkańcy stolicy ZSRR, nie mogą pojąć odwagi tego człowieka, a z drugiej strony stanowisko władz, które dotychczas tego „kontrewolucjonisty” nie uwięziły.

Jest to O. Leopold Brown, Amerykanin, któremu Sowiety na mocy umowy ze Stanami Zjednoczonymi pozwoliły na sprawowanie funkcji kapłana obywateli krajów z za oceanu. Będą mu też podlegały 2 kościoły, stanowiące dawniej polskie parafje.

Prasa niemiecka

o polskiej polityce zagranicznej.
Berlin. — Prasa niemiecka od kilku dni podnosi objawy niekorzystnego ustosunkowania się do polskiej polityki zagranicznej. Rzucają się w oczy obrzydliwe kilkulamowe tytuły, jak np. „Kampanja prasy francuskiej przeciwko Polsce”, „Francja przeciwko Polsce”, „Wielkie mocarstwa przeciwko Polsce” (a propos dyskusji w Genewie), „Polska wycofuje się z dotychczasowego stanowiska”, „Przeigrana Polska w Genewie” i t. p. Prasa zarzuca ona jest mieniącymi tytułami. Przeglądając tytuły telegramów zagranicznych i artykułów prasy niemieckiej od kilku dni, zdawałoby się mogło, iż cała Europa stanęła nagle w opozycji przeciw Polsce. W szczególności notuje się tu opozycyjne głosy przeciw Polsce prasy francuskiej, w mniejszym zaś stopniu prasy angielskiej. Głosów tych w chwili obecnej nie brak. Chodzi tu najwidoczniej o urabianie nastrojów.

chowy uroczystość przybrała jaknajuroczystszy charakter — Diec. Instytut Akcji Katolickiej urządził w dniu 2 października o godz. 17-ej w lokalu D. I. A. K., ul. N. M. P. 64, zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu, celem utworzenia Komitetu, omówienia pochodu i akademii.

— Z parafji św. Rocha. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w sali przy ul. św. Rocha nr. 37 odbędzie się ogólne zebranie Stow. Katolickiego Kobiet i Mężów, na którym wygłosi referat p. Janina Bartłówna.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w sobotę, na ańsz teatru Kameralnego wchodzi znakomita komedia w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego: „Lekkomyślna siostra”. Obsadę sztuki stanowią pp. Galłowa, Dębicz, Wańska, Martyka, Piotrowski, Tarnowska, Kopczeński. Reżyseria i inscenizacja Dyr. Iwo Galla. Początek o godz. 8 wiecz.

W niedzielę o godz. 8 m. 30 wiecz. „Lekkomyślna siostra”. Kasa w niedzielę czynna od godz. 11 rano. W poniedziałek teatr nieczynny.

— Strajk u Peltzerów trwa. Strajkujący robotnicy w dalszym ciągu okupują fabrykę Peltzerów. Sytuacja jest niezmienną.

TOWARZYSTWO CZĘSTOCHOWSKIEJ FABRYKI ODLEWÓW I EMALJERNI „METALURGJA”
Sp. z ogr. odp.
CZĘSTOCHOWA, UL. KROTKA Nr. 16.
Telefony 22-48 i 20-81.
Odlewnia żelaza i wyrobów żelaznych, Emaljerna, Niklowna, Warsztaty mechaniczne.
MEDALE ZŁOTE:
Ministerstwo Przemysłu i Handlu na wystawie w Warszawie 1926 r. w Częstochowie, VI Targach we Lwowie
FABRYKA PRODUKUJE:
Naczynia surowe i emaljowane. Przedmioty sanitarne i kanalizacyjne. Rury i kształtki kanalizacyjne. Żelazka do prasowania polewane i uklamowane. Kucharki i piecyki. Blachy, ruszki i drzewki. Odlewy budowlane i do maszyn rolniczych. Odlewy maszynowe żelazne i lano-żelute surowe i obrabione wg. własnych i nadesłanych modeli.

W pociągu najmielł spieszysz czas — czytając najpocześniejsze pismo miesięczne „Goniec Częstochowski”.

Program obchodu 15-lecia 7 p. a. l. w Częstochowie

W dniu dzisiejszym stacjonowały w naszym mieście 7 pułk artylerji lekkiej obchodu jubileusz 15-lecia swego istnienia. Na uroczystości pułkowe ma przybyć inspektor armji gen. Rydz-Śmigły oraz dostojnicy wojskowi z Warszawy i Łodzi.

Miasto będzie odświętnie udekorowane. Obchodzącemu święto jubileuszowe pułkowi od społeczeństwa m. Częstochy w doręczony będzie pięknie wykonany adres z podpisami instytucji i organizacji.

W dzisiejszą sobotę o godz. 10-ej rano, jako w przeddzień uroczystości, odbyła się w kościele św. Jakuba msza św. żałobna za poległych na polu chwały oficerów i szeregowych 7 p. a. l. Raport o dowodcy przybyłych na plac Pierackiego oddziałów 7 p. a. l. odebrał zast. dowodcy dywizji pułk. dypl. Myszkowski, poczem udano się na nabożeństwo.

Mszę św. celebrował ks. kapelan mjr. Żelazowski. Podczas mszy św. orkiestra 7 p. a. l.-u odegrała kilka utworów religijnych. Po nabożeństwie przy dźwię-

kach marsza oddziały odmaszerowały do koszar.

Program uroczystego obchodu przedstawia się następująco:

Dn. 29 września: godz. 10 — Msza żałobna w kościele św. Jakóba na placu Bronisława Pierackiego, godz. 20 — Apel pułku i uroczysty capstrzyk na placu Bronisława Pierackiego, godz. 21 — Zebranie koleżeńskie ofic. byłych i obecnie służących w pułku w kasynie ofic. — oraz podoficerów w kasynie podoficerskiej.

Dn. 30 września: godz. 6 — Uroczysta podbudka, godz. 9 — Msza połowca przed szczytem Jasnej Góry, godz. 10 — Wręczenie odznaki pułkowej, godz. 11 — Defilada na placu Bronisława Pierackiego, godz. 12.30 — Odsłonięcie Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w koszarach 7 p. a. l., godz. 13 — Otwarcie i poświęcenie Kaplicy w koszarach 7 p. a. l., godz. 15 — Obiad żołnierski, godz. 17 — Otwarcie strzelnicy.

Dn. 6 października: godz. 10 — Zawody sportowe szeregowych pułku.

Dn. 7 października: godz. 14 — Zawody konne.

— Sezonowe udogodnienia dla rolników. Ministerstwo skarbu zarządziło, aby Izby skarbowe wydały polecenie urzędów skarbowym na wstrzymanie kroków egzekucyjnych w stosunku do właścicieli i dzierżawców rolnych w okresie od 15 września do 15 października.

Zarządzenie powyższe, wydawane w tym czasie co roku, ma na celu odciążenie rolników w okresie zbiorów okopowych i zasiewów jesiennych.

— Wzrost bezrobocia o 2981 osób w ciągu tygodnia. Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 22 b. m., wynosiła 289.416 osób, wykazując poraż pierwszy od szeregu miesięcy wzrost bezrobocia o 2981 osób w ciągu tygodnia.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 29.825 osób, tj. o 1.239 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) zmniejszyła się w ciągu tygodnia o 1.185 osób i wynosiła 25.024 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 89.692 osób, wykazując zmniejszenie się bezrobocia o 88 osób w ciągu tygodnia.

— Ceny mięsa wołowego. Podług urzędowych danych, zanotowano detaliczne ceny mięsa wołowego: Poznań 1 zł. 60 gr., Warszawa 1 zł. 50 gr., Bydgoszcz i Kraków 1 zł. 40 gr., Włocławek, Łódź, Katowice, Bielsko i Toruń 1 zł. 30 gr., Białystok, Żyrardów i Gdynia 1 zł. 20 gr., Tarnów, Kalisz, Sosnowiec i Radom — 1 zł. 10 gr., Wilno, Grodno, Lublin, Nowy Sącz i Lwów — 1 zł., Brześć n. B., Pińsk, Drohobycz i Częstochowa 90 gr., Baranowice 85 gr., Luck, Równe, Tarnopol, Stanisławów i Przemyśl 80 gr. — wszystko za kg.

KRONIKA

Częstochowa 30 Września Niedziela
Dziś — Hieronima.
Jutro — El. Jana z Dukli.
Wschód słońca o godz. 5.41
Zachód — 17.27
Kalendarzyk historyczny:
Przynieście z Danią przeczutw Szwedom w 1658 r.

— Pielgrzymka z Warszawy do Częstochowy. W dniach 6 i 7 października, na dzień M. B. Różańcowej, odbędzie się pielgrzymka z Warszawy na Jasną Górę pod protektoratem J. E. ks. biskupa Szlagowskiego.

— J. Em. ks. Prymas protektorem OO. Paulinów. „Osservatore Romano” donosi, że Ojciec św. mianował Prymasa Polski ks. Kardynała Hłonda protektorem zakonu Paulinów w Częstochowie.

Minister Beck

w Częstochowie



Min. Beck, który w dniu dzisiejszym będzie przejeżdżał przez Częstochowę.

W niedzielę, dnia 30 bm., o godz. 9-ej min. 30 rano przejeżdża przez Częstochowę w drodze powrotnej z Genewy Pan Minister Spraw Zagranicznych Beck.

Ludność Częstochowy wzorem innych miast zmanifestuje swą wdzięczność dla Pana Ministra za jego zdecydowane stanowisko w Genewie w sprawie dotyczącej Polski, zwłaszcza w sprawie tak zwanego paktu o mniejszościach.

W tym celu prośeni są o przybycie na dworzec o godz. 9-ej m. 15 przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych i zawodowych.

— Zniżka opłat za czeki P. K. O. Rada zawiadowcza P. K. O. uchwaliła obniżyć z dniem 1 października r. b. stawki opłat za czeki kasowe. Obecnie taryfa wynosić będzie za wypłaty do 100 zł. — 10 gr., od 100 do 1,000 zł. — 20 gr., powyżej 1,000 zł. — 50 groszy.

— Na intencje kursów zdońnictwa kościelnego. Kursy zdońnictwa kościelnego rozpoczynają swą pracę nabożeństwem, które odprawi ks. dr. Kasprzak w niedzielę, dn. 30 b. m. o godz. 10-ej w kościele Najsw. Marij Panny. W poniedziałek o godz. 3-ej egzamin wstępny otwarty dla wszystkich, ul. Dąbrowskiego nr. 21, i piętro.

— Pochód dzieci szkół powszechnych. W związku z propagandą Towarzystwa Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz. w dniu 30 b. m. o godz. 13-ej wyruszy od Jasnej Góry Alejami pochód młodzieży szkolnej. Na uroczystość te zaprasza ta droga wszystkich Członków Komitetu „Tygodnia Szkoły Powszecznej” oraz całe społeczeństwo — Prezydium Komitetu „Tygodnia Szkoły Powszecznej”.

— Nalepki na budowę szkół powszechnych. Nalepki na budowę szkół powszechnych w cenie po 10 gr. są do nabycia w sklepie „Gońca Częstochowskiego”.

— Losowanie obligacji miejskich. W dniu 1 października r. b., o godz. 10-ej rano, w sali ratusza zostaną publicznie wylosowane obligacje miejskie na sumę ogólną zł. 12.176.

Suma obejmuje: 70 obligacji po zł. 166, 4 obligacje po zł. 83 i 14 obligacji po zł. 16.

— Zebranie sekcji średniego kupiectwa. Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. w lokalu Stow. Kupców Polsk. (III Aleja 46) odbędzie się ogólne zebranie Sekcji średniego kupiectwa w Częstochowie z udziałem p. mgr. Chołdyka.

Na porządku dziennym sprawy ważne i nader interesujące ogół kupiectwa.

— Zebranie Komitetu Obchodu Święta Chrystusa-Króla. W roku obecnym cały świat katolicki obchodzi uroczystości wielką rocznicę 1900-lecia Odkupienia ludzkości przez Chrystusa Pana. Kiedy w uroczystości Chrystusa-Króla, przypadającą w roku bieżącym w dniu 28 października, cały świat składać będzie Boskiemu Zbawicielowi gorące hołdy i my również winniśmy się przygotować godnie do obchodu tego święta.

W pragnieniu, aby na terenie Częst.



Uwaga Rodzice!
Při zakupie butków zważa dōbrzy człowiek nie tylko na cenę, lecz także na przemyślny chód. Te zalety posiadają OBCASY GUMOWE BERSON i dlatego powinni rodzice baczyć przy zakupie butków dla swoich dzieci, aby butki miały OBCASY GUMOWE BERSON. — Przemysłny elastyczny chód, a więc zdrowe, trwałe i tanie.

— Z Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Częstochowie. Liga Morska i Kolonjalna, Od dziań w Częstochowie, podaje do wiadomości, że Zarząd Główny Ligi Morskiej Belgijskiej w Brukseli ustanowił swoim reprezentantem na Rzeczpospolitą Polską p. Edgarda Josę, zamieszkałego w Częstochowie przy ul. 1-go Maja Nr. 19, który wyraził gotowość ściślejszej współpracy z pokrewną Instytucją L. M. i K. w Polsce.

Z dniem 1 października r. b. sekretariat Ligi Morskiej i Kolonjalnej, oddział w Częstochowie, przeniesiony zostaje z dotychczasowej siedziby przy Al. Wolności 17 do nowego lokalu przy ul. Najsw. Marij Panny nr. 42, I piętro. Godziny urzędowania od 5 i pół — 8 wiecz.

JAKANIE oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa
ZAKŁAD LECZN. DLA JAKAŁÓW
JAKANIE S. ŻYŁKIEWICZA, WARSZAWA
ul. Chłodna 22.
Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

KSAWERY PIOTROWSKI

Właściciel osady młynarskiej w Mirowie.

Opierzony św. Sakramentami, zmarł dnia 28 września 1934 r., przeżywszy lat 75. Ekspartacja zwłok z domu żałoby w Mirowie do kościoła parafjalnego w Rędzinach nastąpi dnia 30 września b. r. t. j. w niedzielę o godz. 2 po południu poczem pogrzeb na cmentarzu parafjalnym. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie dnia 1-go października b. r. o godzinie 10-jej rano w kościele w Rędzinach. O czym zawiadamiają krewnych, przyjacieli i znajomych pograżeni w głębokim smutku
Żona, córki, synowie, zięciowie i wnuki.

Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.22 i pół; rubel złoty 4.58 1/2; dolar złoty 8.91.

Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37. W nocy z dnia 30 na 1 bież. miesiąca: Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Z Sądu Okręgowego.

Odroczenie sprawy żnanego komunisty.
Przed Sądem Okręgowym stanął znany komunistą Zygmunt Józef Zilbersztajn, wybitny działacz na terenie Częstochowy. Pomimo poprzedniego wyroku, skazującego go w 1927 r. na karę 4 i pół roku więzienia, którą odcierniał w więzieniu piórkowskiego, nie zaprzestał działalności antypaństwowej i po wypuszczeniu go z więzienia rozpoczął w dalszym ciągu swoją karierę, wygłaszając referaty, organizując masówki oraz zaopatrując towarzyszy w bibule komunistyczną. Dzięki nabranej wiedzy w więzieniu wykazał taką żywotność, że utrzymał najwyższą godność sekretarza K. P. P. Na 3 dni przed wyborami do Rady Miejskiej policja aresztowała Zilbersztajna i rozwiązała przez niego utworzony „Jedynolity Front Pracy”. Podczas rozprawy wyłonił się nowy świadek, Wajber, który oświadczył, że nie Zilbersztajn, a on sam organizował „Jedynolity Front Pracy”. Sąd więc postanowił sprawę odróczyć do 11 października i powołać nowych świadków.

Za obejrzenie ciekawych rzeczy po roku więzienia.
Przysłał względem p. trzebieży mójego męża, znakiem tego prośbę pokazać popelne w kratki. Może być w poprzeczne paseczki albo zupełnie gładką. Ekspedjent w sklepie p. Chlewickiego, ul. Panny Marji 33, zaczął oryginalnie klientce pokazywać najrozmaodsze sztuki. Jednak kupująca, nie mogła na nie się zdecydować.

Weszy dwie następane klientki.
— My również względem popeliny. Dawaj pan tylko migiemie to na przeciwko ubok tej leciutko niebieskiej — wedle tamtej oś to leży na wierzchu w środkowej przegródce na lewo.

Ekspedjent pociągnął ku krzykliwej klientce. Pierwsza zaś, nie znalazłszy upragnionej popeliny w kratki, opuściła sklep, a za nią dwie pozostałe, lecz wraz z wpuśzczeniem przez nich sklepu zniknęły tajemniczo dwie sztuki popeliny.

Ekspedjent zdążył jednak wybiec i za trzymać je. Wezwany policjant spisał protokół i oś trzy wybredne kupujące: J. Adwiga Kowalik, Helena Dziedzic i Tysiek Józefa, wszystkie z Będzina, znalazły się przed sądem.

— Czy Kowalik była karana?
— Ależ nic podobnego — odparła sędziemu.

Sędzia spokojnie wycylił 9 kradzieży sklepowych i tyleż wyroków, które oskarżona wędziłała w Rybniku, Tarnowskich Górach, Tarnowie, Cieszynie, Sosnowcu, Piórkowie itd.

— Józefa Tysiek — karana?
— Nie, nie pamiętam.

— 11 razy za kradzieże sklepowe, które jeszcze zaczęła przed wojną i była karana przez sądy trzech państw: rosyjski, austriacki i niemiecki.

W tem dobórówem towarzyszy tylko Dziedzicowa nie miała swojej kartoteki sądowej.

Zadna z oskarżonych do winy się nie przynależa. Przyjechały jedynie w dobrej intencji na Jasną Górę, gdzie jest do bejrzenia dużo ciekawych rzeczy.

Za usiłowanie przywłaszczenia sędziych ciekawych rzeczy sąd skazał nieoprawne szpelfendziarki po roku więzienia każdą, zawieszając tylko Dziedzicowej karę wykonania na przeciąg 5 lat.

Kradzież kartofli. Gołda Katarzyna ze wsi Konin zameldowała w policji, że skradziono jej z pola 7 metrów kartofli. Jak ustalono, kradzieży dokonał Gajda Maciej z teje wsi, od którego odebrano 1 i pół metra kartofli.

Amator cudzej taczki. Stepien Agnieszka, ul. Matejki 15, zameldowała w policji o skradzeniu jej taczki, wartości 15 zł. Jak ustalono, kradzieży tej dokonał Franciszek Henkel, zam. w tymże domu, od którego taczka odebrano.

Małoletnia złodziejka. Jedros Franciszek, lat 68, ul. Równoległa 6, zgłosił się do policji i złożył zameldowanie, że dnia 27 b. m. skradziono mu z mieszczka 6 zł. 50 gr. Jak ustalono, kradzieży tej dokonała Ligudzińska Honorata Janina, lat 14, zam. w tymże domu.

Zamach samobójczy
15-letniej dziewczyny z powodu nieporozumień rodzinnych.

Dnia 28 bm. o godz. 14 w polu przy ul. Bór usiłowała popełnić samobójstwo Sa. dewska Helena, lat 15, zam. przy ul. Krękiej 34.

Młoda dziewczyna zażyła w tym celu esencji octowej i jodyny. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziona została na kurację do szpitala przy ul. Waszyngłona. Stan jej zadawalałaj. Przyczyną targnięcia się na życie — nieporozumienia rodzinne.

100 zł. zgubiła pannę

Pan młody wołał się upić.
Kilka dni temu donieśliśmy o ucieczce pana młodego z kościoła podczas ślubu. Jak twierdzą wtajemniczeni, Kula-wiak nie chciał jechać do ślubu, o ile nie otrzyma zgóry gotówki. I cała właśnie w tem rzecz, że matka panny młodej dała mu przed wyjazdem 100 zł, jako zaliczkę na poczet przyszłego posagu. Mając w rękach tyle pieniędzy, pan młody po daniu „drapak” z kościoła, wstał w dorożkę i pojechał do Gidel, gdzie dopiero tam zabawił się w pana, udając się oczywiście jak przystało w dzień weselny.

Epilog całej tej historii skończy się dla niego zapewne niezbyt radośnie, bowiem czeka go sąd i kara za zwykłe oszustwo.

27.510 WIECIEJ WYGRANYCH

W 31-SZEJ LOTERJI PANSTWOWEJ.
Szerokie koła publiczności, grającej na loterii państwowej już się od dawna przyzwyczaiły, że co jakiś czas Generalna Dyrekcja Loterii wprowadza do planu gry sensacyjne inowacje. Stają się one wówczas przedmiotem powszechnego zainteresowania i niekonczących się rozmów — tak jest i tym razem.

Szczególnie frajdująca rzeczą w planie 31-szej loterii jest ogromne powiększenie ogólnej ilości wygranych. Gdy w poprzedniej loterii było 76.529 wygranych, teraz jest wygranych 104.039, a więc o 27.510 wygranych więcej. Trzeba to dobrze zrozumieć. Z grających na loterii będzie teraz wygrywało 27.510 ludzi więcej, jeżeli każdy z nich ma cały los, a cztery razy tyle ludzi więcej, jeżeli każdy z nich ma ćwiartkę.

Wielka korzyść tej inowacji dla grających jeszcze lepiej się wydatni przy następującem zestawieniu: dawniej uważało się za maksimum szans wygrania, jeżeli co drugi los wygrywał, czyli na każde dwa — jeden, a na każde osiem losów — sztery. Teraz cztery losy wygrywają na każde siedem, czyli jeden los na jeden i trzy czwarte. To wskazuje jak bardzo wzrosły szanse wygrania na loterii.

Szansie te wzrosły już w I-jej klasie 31 loterii. Dotychczas było w I-jej klasie 12.080 wygranych, obecnie jest 16.000 wygranych.

Zrozumiałe jest zatem, że zmiany te wywołały wielkie zadowolenie w szerokich kołach grających, bo mają one na celu wyłącznie ich korzyść. Te same cele mają i inne zmiany, wprowadzone do planu gry 31-jej loterii.

OSTATNIE WIADOMOSCI

MIN. BECK W WIEDNIU.
Wiedeń, 29.9. — W drodze z Genewy przybył do Wiednia p. minister spraw za granicznych Józef Beck w towarzyszywie dyrektora gabinetu Debickiego i sekretarza p. Friedricha. Pan minister zatrzymał się w hotelu „Imperial”.

Ekshumacja zwłok

KS. SEIPLA I DOLLFUSSA.
Wiedeń, 29.9. — Ekshumowano trumny ze zwłokami ks. Seipla i kanclerza Dollfussa. Obie trumny przewieziono do katedry św. Szczepana, gdzie będą wystawione przez całą sobotę na widok publiczny. W sobotę wieczorem nastąpi uroczyste przewiezienie obu trumien do krypty nowozbudowanego kościoła na placu Krymhildy. Plac ten będzie się odtąd nazywać placem Kanclerzy.

Zgon Jakóba hr. Potockiego

i OLBRYZMI ZAPIS NA CELE DOBROCZYNNIE.
Warszawa, 29.9. — W Helenowie pod Warszawą zmarł s. p. Jakub Potocki w wieku 70 lat.

Zmarły prócz majątku rodzowego posiadał rozległe klucze, rozrzucone po całej Polsce, o łącznym obszarze około 60,000 hektarów. Był pozatem właścicielem szeregu posiadłości zagranicą oraz bezcennych wprost zbiorów dzieł sztuki i bibliotek.

W swym testamentie cały swój majątek zapisał na rzecz zaprojektowanej przez siebie fundacji, mającej na celu walkę z chorobami raka i gruźlicy, ogromne zaś zbiory przeznaczył dla muzeów i bibliotek narodowych. Poinformowany o tem p. Prezydent Rzeczypospolitej nadał ofiarodawcy wielką wstęgę orderu „Polonia Restituta”, która udekorowano go na łożu śmierci.

Straszne katastrofy kolejowe

W ANGLJI I WLOSZECH.
Londyn, 29.9. Express, pędzący z szybkością 100 klm. na godz. z Londynu do Liverpoolu, wpadł na kolejkę motorową. Lokomotywa expressu zmiądzyla wagomotorowy i wskoczyła na dach drugiego wagonu. Z pod gruzów dotychczas wydobyto 9 trupów i 25 rannych.

Rzym, 29.9. — W miejscowości Terno pociąg towarowy wpadł na autobus. 5 osób poniosło śmierć, a 20 tak ciężkie rany, że 4 osoby zmarły w drodze do szpitala.

BURZLIWY STRAJK.

Lwów, 29.9. — W związku z trwającym od kilku tygodni włoskim strajkiem w fabryce cukierków „Branka”, dyrekcja zarządziła przymusowe usunięcie przez policję z terenu fabryki wszystkich robotników.

PODZIEKOWANIE.

Szanownemu Panu lek. dent. ARTUROWI BRONIAŃSKIEMU, Aleja 8, składam tą drogą serdeczne podziękowanie za dokładne i szybkie wyleczenie z długotrwałej choroby zębów poroznek A. BŁASZCZYŃSKI.

ZE ZWIĄZKU PAN DOMU.

Wydział Kursów i Odczytów zawiadamia, że dnia 1-go października t. j. w poniedziałek w lokalu Związku ul. Kilińskiego 13 m. 6 rozpoczynają się:

- 1) o godz. 17-jej kurs specjalnej gimnastyki dla Pań,
- 2) o godz. 16-jej kurs angielskiego dla dzieci (III i IV oddział),
- 3) o godz. 16-jej kurs angielskiego dla dorosłych.

Zapisy na miejscu przed wyżej wymienionymi godzinami.

ADWOKAT

S. WAJNTRAUB
przeprowadził się na ulicę Dąbrowskiego № 15 m. 4.

PODZIEKOWANIE.

Zarząd Kola Zaw. Związku drużyn konduktorskich Stacji Częstochowa składa serdeczne podziękowanie za wzięcie udziału w uczestnictwie w konkursie, w dniu 16.IX.1934 r. Przewodzącym Katedrą Wielebny Ksiądz Prałat Wróblewski, który wygłosił piękny przemówienie podczas wspólnego obiadu p. Prezydentowi m. Częstochowy, Red. Gońca „Częstochowskiego”, pp. Naczelnikowi i Oddziału Ruchu żn. Pełzko, Zawiadowcy stacji Szadkowskiego i Jarzestrzebiem, instruktorowi p. Leonczakowi, pp. Kłimekiewiczowi, p. Szadkowskiej za wygószone wiersze własnego utworu i wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości.

Zarząd Z. Z. D. K.

Lekarz - dentysta

Michał Rozenowicz
POWRÓCIŁ
II ALEJA 35. — — — II ALEJA 35.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Domy nowe dochodowe w cenie: 40,000, 60,000, 100,000, 150,000 złotych. Dom 80 ubikacji, dochód roczny 12,000 zł., cena 60,000 zł. Dom 53 ubikacji, dochód roczny 13,000 złotych, cena 80,000 zł. Domy mniejsze w cenie 20,000 zł., 15,000 zł., 10,000 zł., 8,000 zł., 7,000 zł., 5,000 zł., goraz majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, place w różnych kierunkach Częstochowy poleca M. Gońca; Raclawicka nr. 5.

STENOGRAFI

biurowe — pisanie na maszynie uczy dypl. nauczycielka najnowszym systemem. — Rezultaty pewne, ul. Katedralna nr. 12 m. 17. 2801

DOM

niewykończony do sprzedania. Ostatni Grosz ul. Stroma nr. 20. Wład. ul. Mała nr. 13, Gólis Jan-majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, place w różnych kierunkach Częstochowy poleca M. Gońca; Raclawicka nr. 5.

POTRZEBNY

chłopak do konia od zara. Guzick, Ost. Grosz, ul. Botaniczna nr. 20/30.

POKÓJ

z kuchnią, pokój oraz sklep z pokojem, składem, magazynem, do wynajęcia. Al. Wolności 43/47

DO WYNAJĘCIA

2 lokale po 2 pokoje z kuchnią na I i II piętrze. Aleja Wolności nr. 29.

SPRZEDAM

tanio dom nowy 5 mieszkań, ul. Podwójna 34. Wiadomość na miejscu.

Kronika sportowa

Zawody piłkarskie.

W niedzielę dzisiejszą rozegrane zostaną dwie ciekawe imprezy piłkarskie: o godz. 11.30 przed południem na Boisku Miejskiem na Zawodzie spotkać się dwa zamiejscowe zespoły w decydującym o wejściu do kl. A meczu, radomskowski Korona z zawieską Warta. Decydujące rozstrzygnięcia miały już ustaloną opinię, jako najsilniejszej emocjonującej, to też mecz wzbudził kolosalne zainteresowanie, czego miarą są zapowiedziane wycieczki z Radomska i Zawiercia.

Na boisku Stow. Młodz. Polskiej Częstochowskiej rozegra mecz o mistrz. A kl. z Brygadą. Obydwie drużyny wystąpią do tego spotkania z niewątpliwą ambicją, gdyż zwycięstwo, czy porażka mieć będzie duży wpływ na zdobycie tytułu mistrzowskiego. Początek o godz. 3.30 po pol.

Zmiana lokalu Komendy Chorągwi Harcerzy.

Komenda Chorągwi Harcerzy Zagłębia Dąbrowskiego zmieniła swój dotychczasowy lokal. Obecny adres brzmi: Komenda Chorągwi Harcerzy, Sosnowiec, ul. Wawel 13 (Szk. Pow. Nr. 6).

Z zawodów kolarskich w Częstochowie.

Na zawodach kolarskich Klubu Kulturowo-Sportowego pracowników Cz. Z. W. W. „Strasim” Sp. Akc. w Częstochowie, odbytych w dniu 23 września r. b. na trasie 100 km. od startu na d. m. szyn przez: Herby — Kochanowice — Lublinie — Woźniki — Koziegłowy — Kamienica Polska do mety Ostatni Grosz, startowało 10 zawodników, z których zdobyli nagrody: pp. Lasek Mieczysław — I nagrodę i tytuł mistrza klubu na rok 1934, przebył trasę w czasie 3 godz. 24 min. 48 sek. Banaszkiewicz Waclaw — II nagrodę i tytuł wice-mistrza klubu na rok 1934, przebył trasę w czasie 3 godz. 36 min. 19 sek. Kontarski Marjan — III nagrodę, przebył trasę w czasie 3 godz. 42 min. Skrzypczuk Tadeusz — IV nagrodę, przebył trasę w czasie 3 godz. 43 min. 52 sek. Ślęzak Jan — V nagrodę, przebył trasę w czasie 4 godz. 21 sek.

Zawody sportowe „Sokola” Dn. 7. paź

dziernika r. b. odbędą się w Radomsku II zawody sportowe Towarzystw Sportowych „Sokol” okręgu częstochowskiego. Udział w zawodach wezmą gniazda powiatów: częstochowskiego, radomskiego i wieluńskiego. W programie: pięciobój lekkoatletyczny, ćwiczenia pokazowe gimnastyczne i na przyrządach, piramidy. Zawody będą duże zainteresowanie.

Zamiast podziękowania za wzięcie udziału w

ekspartacji i pogrzebie s. p. męża mojego Antoniego Zboiskiego składam zł. 20 na bezrobotnych na ręce czelignego księdza prałata Wróblewskiego — Zona.

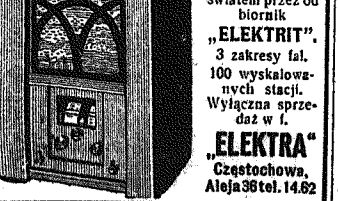
Zamiast udziału w balu (bez balu) 7. p. a. i. na ręce pana adiutanta pułku Józefostwo Nowiński zł. 6.

Polączenie uzyskasz z całym światem przez odbiornik „ELEKTRIT”.

3 zakresy fal, 100 wyskalowniczych stacji. Wyłączanie sprządaż i.

„ELEKTRA”

Częstochowa, Aleja 36 tel. 14.62



Janet Gaynor w „JARMARKU MIŁOŚCI” Edmund Lowe w „CHANDU”
Lew Ayres w „JARMARKU MIŁOŚCI” Beta Lugosi w „CHANDU”
dziel w „ATLANTICU”

„Kupujcie tylko u Żyda!”

Z Borysławia, tej stolicy zagłębia naftowego, donoszą nam, że bodaj niepraktykowane jeszcze nigdzie panują stosunki w Borysławskim gimnazjum państwowym. Po raz pierwszy naprzykład od czasu istnienia tej uczelni uczniowie polscy świętowali wraz z żydami „Sądny dzień”. W dzień ten nauki we wszystkich klasach nie było, a młodzież wyprowadzono na wycieczki za miasto. Dało to nawet samym żydom asumpt do ironicznych uwag, że polscy uczniowie im jedynie i ich świętu zawdzięczają, iż mieli wolny od nauki dzień.

Ten osobliwy sentyment do żydów przybiera najprzeróżniejsze formy. I tak jeden z nauczycieli surowo polecił uczniom, aby zeszły i przybory szkolne kupowali w żydowskim sklepie Wilfa, grożąc, że wszelkie inne będzie wyrzucał. Rezultat był taki, że (zwłaszcza tuż po rozpoczęciu roku szkolnego) sklep Wilfa był formalnie obłożony przez młodzież, a robotnicze konsumy „Społem”, księgarnia Iwaruga i kioski z przybórami bezrobotnych robotników świeciły zupełnymi pustkami.

Z KRAJU

(-) Wielkie nadzycia w ordynacji Ledóchowskiego. Jak donoszą z Biedłowa, w pow. poznańskim, w ordynacji Ledóchowskiego wykryto nadzycia, sięgające kwoty kilkaset tysięcy złotych. Pod zarzutem dokonania sprzeniewierzeń aresztowano kasjerkę Smolińską oraz urzędników, Nowaka i Maleckiego. Jak stwierdzono, już od kilku lat dokonywano nadzycy, a wykryto je dopiero w ostatnim czasie w związku z rozciągnięciem nadzoru sądowego nad dobrami Ledóchowskiego.

(-) Wyrok w procesie O. U. N. W procesie o działalność antypaństwową zapadł wyrok w sądzie stanisławowskim

Szczęście zagłada wszędzie...

i nie pomija ani miasteczek, ani wsi, ale przychodzi nawet tam, gdzie go nie oczekują... Naturalnie, trzeba posiadać **los loteryjny do nowej ulepszonej 31-ej Loterii**, aby mieć szanse odwiedzić Szczęścia. Dzisiaj każdy bez trudu może zaopatrzyć się w **los do 1-ej klasy**, zamawiając go zwykłą pocztówką. Odrotna poczta, przyniesie los do rąk żądającego z życzeniami wygranej. Piszcie więc zaraz!

KOLEKTURA

A. WOLAŃSKA

Warszawa, Centrala, ul. Nowy-Swiat Nr. 19.
Konto P. K. O. Nr. 7192.

Ciągnięcie 1-ej klasy 18 października r. b.
Cena losu 1/1 zł. 40, 1/2 zł. 20, 1/4 zł. 10.

przeciwko 8-miu członkom O. U. N. Komendant i jego zastępca skazani zostali na więzienie po 8 lat, reszta zaś oskarżonych po lat 7, 6 i 5. Ponadto wszystkich skazano na utratę praw obywatelskich przez lat 10.

Smierć na weselu

Wiesniak zabił nożem rywal.
W wiosce Ławiany pod Wieluniem odbywało się w domu niejakiego Antoniego Nowaka sute weselisko, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób.

Nad ranem pomiędzy pijanymi już gośćmi doszło do awantury, zakończonej krwawym epilogiem.

Rej wśród tańczącej młodzieży wodził 26-letni Stanisław Napieralski, syn gospodarza z Ławian. Rozbawiony wiesniak, ciesząc się powodzeniem wśród

dziewcząt, wzbudził zazdrość u młodych wiesniaków. Szczególnie zaczepnie w stosunku do Napieralskiego zachowywał się niejaką 21-letnią Wincenty Ottola, mieszkanka wsi Pęczaki, gm. Rzęśnia, pow. radomszczańskiego.

Agresywny Ottola podstawił tańczącemu Napieralskiemu nogę. Skutek był taki, że tańczący wraz ze swą partnerką upadli na ziemię.

Oburzony Napieralski, podniósłszy się z ziemi, wszczął z Ottolą sprzeczkę. Awanturnik czekał tylko na to i z kastelem w ręku rzucił się na przeciwnika. Silniejszy jednak Napieralski zdołał wyrwać mu z rąk niebezpieczną broń.

W momencie tym Ottola wyciągnął duży nóż sprężynowy i zanim zdołał mu przeszkodzić jednym cięciem rozplątał przeciwnikowi brzuch.

Śmiertelnie ranny Stanisław Napieralski, z wypływającymi jelitami, upadł na ziemię. Zbrodniarz tymczasem dla ułatwienia sobie ucieczki potłukł lampę i wybiegł z chaty.

Potworna scena była dziełem krótkiej chwili i zanim zdołano zorientować się w sytuacji, sprawca zbrodni zdołał zbiec w niewiadomym kierunku.

Na miejscu zbrodni zjawili się niebawem policja. Zastała ona już stygnące zwłoki Stanisława Napieralskiego.

Za zbrodniarzem zarządzono pościg. Wincentego Ottolę aresztowano na szosie za Wieluniem. Szedł w stronę Częstochowy.

Ottolę, który przyznał się do zbrodni oświadczono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

DO WYNAJĘCIA
pięć pokoi z kuchnią, lustro, biblioteka, oraz kuchenne sprzęty okazynie do sprzedania, ul. Dąbrowskiego 12 m. 3.

DO WIADOMOŚCI
Z powodu, iż z żoną swą Michałina Pietrzyk nie żyje w spólności małżeńskiej, za długi pozyczone przez nią nie odpowiadają i regulować ich nie będą. — (—) Franciszek Pietrzyk.

KAMIENICE
nowe, komfortowe, domy, domki z ogródkami, milie, wille, majatki ziemskie, sklepy, placce, w dużym wyborze poleca „Renoma”, Aleja nr. 21, Starekiewicz. Nowe ogłoszenia przyjmują z dokładnym opisem i ceną. 1923

WSZYSCY
kupują materiały piśmienne i pomoce szkolne w „SKLEPIE „GONCA” w Częstochowie, Aleja nr. 26, telefon nr. 20-50.

PRZYJME
na mieszkanie kobiety pracujące lub mężczyźni. Aleja Wolności 23 m. 11.

DO WYNAJĘCIA
pięć pokoi z wygodami i ogródkiem kwiatowym od października bież. r. przy ul. Kościelnej 19/21. Tamże do sprzedania: biurko używane, kredens, szafka debowa, wieszak na ubranie, ule i ramki do ulów. Wiadomość przy ul. Kopernika nr. 21 m. 2. 1859

NARYBEK
karpie, kroczki sprzedam, kopa 12 zł, lub na kilo. Wiad. II Aleja 32. Dozorca wskazuje. 1884

DO WYNAJĘCIA
sklep i 2 pokoje z kuchnią, Kordeckiego 19.

WAPNO
lasowane sprzedaje tanio z dostawą i bez, ul. Złota 46, A. Markowski.

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

Chora wątroba zatrzuwa organizm
Zaburzenia w funkcjonowaniu wątroby i żółci powodują szereg chorób, a na tem tle szereg najniebezpieczniejszych chorób. Ziola Magistra Wolskiego „Biliosa”, zawierające rośliny egzotyczne Combretum i Holo, pobudzają wątrobę do właściwej pracy, a stąd płynące przy czyszczeniu wątroby, kamionki, żółciowce oraz żółtaczka, dają należyte wyniki. Ziola ze znak. ochr. „BILIOSA” do nabycia w aptekach i drogeriach aptecznych.

Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa Złota 14, m. 1.

TAKSÓWKA
6-cio osobowa, zarejestrowana do sprzedania. Wiad. Dąbrowskiego 26.

WARSZĄT RADJO-TECHNICZNY przyjmują wszelkie roboty i reperacje w zakresie radiotechniki, ul. Dąbrowskiego nr. 12 miesz. 9.

TRZY POKOJE z kuchnią i przedpokojem z wygodami, słoneczny, na piętrze, do wynajęcia, św. Augustyna 18.

PLACE na Lisieju sprzedam tańco. Wiadomość tamże: ul. Lwowska nr. 28/34, Sosnowska. 2708

DZIAŁKI BUDOWLANE piękną na południowym skłonie, w średniej cenie. Oferty wraz z podaniem ceny do sklepów „Gońca” dla „Solidnego”.

KUPUJECIE
znormalizowane zeszyty szkolne wyrobu Tomasza Naglińskiego i S-ki. 2141

NA POŁOWANIA
większą taksówką tanio do wynajęcia. Wiadom. ul. Dąbrowskiego nr. 26.

ZGUBIONO
kwiat lombardowy za Nr. 8008 na imię Bronisławy Zabińskiej. 1889

Z POWODU
wyjazdu sprzedam tanio dobrane prosperujące sklepy spożywcze kolonijalne w centrum miasta. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Dobry interes”.

PARCELE
budowlane ogrodowe — (17-letnie drzewka owocowe) ewent. z domkami do sprzedania. Wiadomość: Lekarz-Dentysta Michał Grejnicz, II Aleja nr. 24. 2709

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879

SKLEP SPOŻYWCZY
istniejący 16 lat, dobrze prosperujący, z powodu śmierci, do sprzedania, ul. Dąbrowskiego nr. 59, sklep. 1927

SKŁAD FABRYCZNY
kafki pruskie i okuc firmy P. Lawacz. Ceny fabryczne. Towar wyrobowy. Częstochowa, Aleja nr. 36. 1901

POLOWANIE
do wydzierzawienia od zaraz, obszar 750 hektarów, we wsi Żuraw, gm. Polok Złoty. Wiadomość u sołtysa wsi.

HARMONJA
do sprzedania na 24 basy, ul. Narutowicza 50. Dozorca wskazuje. 1906

AKUMULATORY
ładownice radiowych i samochodowych protostownikami „Philipsa”, oraz „reparacja”, także magnesonowanie słuchawek po cenach niskich. TEICHNER, Aleja nr. 14, tel. 17-91 (wejście od ul. Wilsona w podwórzu).

RADJO RADJO
Reparacja radiobiorników elektrycznych, magnesonowanie: głośników i słuchawek po cenach niskich — TEICHNER, Aleja nr. 14, tel. 17-91 (wejście od ul. Wilsona w podwórzu). 1494

AKUSZERKA
Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, III-A Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 1845

MASYŻNE
damską „Singer” z powodu wyjazdu sprzedam za 75 zł, ul. Pułaskiego nr. 95 m. 2 i gitare. Zastac od godz. 2-jej. 2772

WAPNO
stare sprzedaje tanio, z dostawą i bez, ul. Mostowa nr. 11, gospodarz.

POKÓJ
do wynajęcia, III Aleja nr. 73 u p. Drogasz. 1916

POKÓJ
duży, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia, ul. Focha nr. 25, parter.

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, suchy, z piwnicą oraz drzewka, do wynajęcia, ul. św. Rocha nr. 42.

DWA POKOJE
na parterze, oraz duża suterena na warsztat mechaniczny, do wynajęcia, Jasnogórska 33/35.

PIĘĆ POKOI
z kuchnią, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Wiad. w Gimnazjum ul. Dąbrowskiego nr. 7.

DO WYNAJĘCIA
duże jedno mieszkanie, ul. Kiedrzyńska nr. 7.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, Wiadomość ul. św. Barbary nr. 2.

DO WYNAJĘCIA
III-cia Aleja nr. 53 mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, z wygodami, frontowe. Dozorca wskazuje.

POKÓJ
do wynajęcia, III Aleja nr. 73 u p. Drogasz. 1916

POKÓJ
duży, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia, ul. Focha nr. 25, parter.

POKÓJ
z kuchnią, słoneczny, suchy, z piwnicą oraz drzewka, do wynajęcia, ul. św. Rocha nr. 42.

DWA POKOJE
na parterze, oraz duża suterena na warsztat mechaniczny, do wynajęcia, Jasnogórska 33/35.

PIĘĆ POKOI
z kuchnią, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Wiad. w Gimnazjum ul. Dąbrowskiego nr. 7.

DO WYNAJĘCIA
duże jedno mieszkanie, ul. Kiedrzyńska nr. 7.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, Wiadomość ul. św. Barbary nr. 2.

DO WYNAJĘCIA
III-cia Aleja nr. 53 mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, z wygodami, frontowe. Dozorca wskazuje.

DO WYNAJĘCIA
zaranek piekarnia z urządzeniem, sklep z bułeczkami i 3 pokoje z kuchnią, ul. Sobieskiego 6/8.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, na I piętrze, z przedpokojem, balkonem. Wiadomość Ogrodowa nr. 67.

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią, słoneczny, ul. Narutowicza nr. 246, gospodarz. 2765

SPRZEDAM
szafę, łóżko, parloń, z płytami, ul. Śniadeckich nr. 48 m. 6. 2761

DO SPRZEDANIA
domek dwa mieszkania, z placem, przy ul. Zabaj. Wiadomość: ulica Sabinowska nr. 2, sklep.

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię Stanisława Chwila, 235 ul. podwórz.

SPRZEDAM
garderobę, łóżko, szafy, stół rozsuwane stare i nowe, debowe, tano, ul. Ogrodowa nr. 30 u podwórzu. 2784

SPRZEDAM
domek (tano oraz plac, ul. Batorego nr. 27. 2779

SPRZEDAM
domek (tano oraz plac, ul. Batorego nr. 27. 2779

SPRZEDAM
domek (tano oraz plac, ul. Batorego nr. 27. 2779

Tylko ludzie oszczędni są pewni swego jutra. Najpewniejszą lokatą ciężko zdobytego mienia jest

K. K. O. POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO
Aleja 19 (dom własny)

gdzie za całość i bezpieczeństwo wkładów odpowiada cały powiat Częstochowski (21 gmin wiejskich i 2 miasta).

DOM
nowy, z cegły, pokój z kuchnią, do sprzedania za 1,000 zł. Stary Lisiniec Walenty Lagiewka.

POTRZEBNA
panienka inteligentna do 3-ga dzieci. Wiadomość Aleja Wolności nr. 5.

POTRZEBNA
zaraz inteligentna, kwalifikowana, pracownica panienka do dziecka 2 lat. Zgłaszać się ze świadectwami codziennie o g. 12-ej w poł. ul. Stowackiego nr. 25. 2766

WYUCZAM
bezpłatnie kroju, szycia, modelowania oraz bielizniarstwa przy pomocy opatentowanych za „Patron-Express”. Oddziały w Częstochowie: ul. Waszyngtona nr. 73 i Ostatni Grosz, ul. Narutowicza nr. 154. Zapisy przyjmujemy od poniedziałku od godz. 9-12.

DOMEK
i 2 morgi ziemi oraz warsztat stolarski w Kamienicy Polskiej — do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 262.

SZAFKA
stolik i garnitur salonowy do sprzedania, ulica Kilińskiego nr. 30 m. 1.

SAMODZIELNA
kucharka znająca się na hodowli drobiu i inwentarza skromnych wygagań, bezwzględna, uczciwa, potrzebna na pełnienie. W wiadomości w Świątowa wymagane. Wiadom. ul. Przemysłowa 13/15 m. 14

KRZEWY
silne 2 — 4-letnie, wielokwiatowe, agresywne, porzeczki, tano zaraz, ul. Jasnogórska nr. 25.

SZAFKA
nadająca się do biura lub sklepu do sprzedania. Wiadomość Aleja nr. 32 u dozorcy. 2762

ODDAM
w dzierżawę gospodarstwo na parę lat. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Dzierżawa”. 2771

STÓŁ
kredens, salonik, biblioteka i lustro do sprzedania, ul. Dąbrowskiego nr. 12 m. 3, w podwórzu.

PROFESOR
matematyki przeprowadzi się z ul. Al. Wolności 29 na ul. Jasnogórską 7/9 m. 3 i w dalszym ciągu przysparza do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. 2351

MASYŻNE
do szycia, szafę, stół, łóżko, książki techniczne sprzedam tanio, ul. Narutowicza nr. 98 m. 30, lewa oficyna. 2791

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia, Zawodzie, ul. Marysia 38

DO SPRZEDANIA
pies doberman 153/159. ul. Chłopińskiego 153/159.

DO SPRZEDANIA
piwiarńca w dobrym punkcie. Stała klientela. Oferty sklep „Gońca” pod „Piwiarńca”.

DO SPRZEDANIA
pies doberman 153/159. ul. Chłopińskiego 153/159.

LOS
do 1-szej klasy w szczęśliwej kolekturze L. KOZMIŃSKIEGO są już do nabycia, wygrane wypłacam.

LOS
do 1-szej klasy w szczęśliwej kolekturze L. KOZMIŃSKIEGO są już do nabycia, wygrane wypłacam.



Niezwykły szpaler.

W Berlinie odbył się w tych dniach ślub fedego z kominiarzem z córka jego kolegi po jednemu. Na ślubie obecny był cały cech kominiarzy berlińskich. Na zdjęciu — para młoda przedchodząca przed szpalerem kominiarzy.

HUMOR I SATYRA.

Wątpliwość.

— Co pan zapłacił za pańską brylantową szpilekę do krawata? — Dwa złote. Ale wątpię, czy to prawdziwy brylant.

Protokół.

Wczoraj w nocy na ulicy Ciemnej między dwoma podchmielonymi osobnikami wywiązała bójka, w trakcie której jeden z nich pchnął drugiego nożem, kładąc go trupem na miejscu. Niezjącego przytrzymałno. Morderca zbiegł.

Dorobkiewicz.

— Panie Goldhaber, pański kot, zdaje się, wca le myszy nie łapie? — Stać go na to. Mój kot tego nie potrzebuje.

Słowo kie rzekło.

Z samochodu została tylko kupa zelostwa. Cudem z katastrofy ocalały pasażer podostwa z rowu i mówi do niemieckiej cudownie ocalonego zofera:

— Nie chce wyzyskiwać pańskiego nieszczęścia i chociaż nie dojechałem nawet do połowy drogi, na pan tu 50 złotych za kurs z Warszawy do Radomia.

— O, przepraszam, reklamuję zsofer — umożliwiliśmy się do Radomia i spowrotem.

Zrozumiałe.

— Wszystkie kobiety do mnie się uśmiechała. — Czy pan jest milionerem? — Nie, fotografem.

Zgrzyliwy małż.

— Powiedz mi, mężulku, co ty widzisz brzydkiego w tej sukni? — Ciebie.

Jak to było?

Sprawa w sądzie o pobicie. — Czy oskarżony przyznaje się do tego, że

pobił dotkliwie na dworcu pana Kalasantego Wątróbkę? — Tak jest — odpowiada oskarżony — przyznaje się... — Proszę opowiedzieć, jak to było... — Ano, stoję sobie w poczekalni i czekam na pociąg do Bleszna, a przy mnie niby ten pokrzywdzony Kalasanty Wątróbką... Więć ja do niego po dobroci z zapytaniem która godzina, bo na pociąg czekam, a on mi mówi, że nie ma zegarka... Ja nic. Po chwili chce papierosa zapalić i patrzy — zapalek nie mam... Więć go proszę o zapalnik, a on mi mówi, że nie ma... Ja jeszcze nic... Potem chciałem gazetę poczytać, więc mówię do niego, może pan ma gazetę, a on mi mówi, że nie ma... To już mnie tak rozłożyło, że fest go zdziesiąłem po rękę, potem wyszedł na peron, wróciłem i jeszcze mu dołożyłem na dodatek... — Własnie o to chodzi — przerywa mu sedzia — dlaczegoś wrócił z peronu i jeszcze mu dołożył?... — Bo pociąg się spóźnił, proszę sądu...

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO? NIEDZIELA, 30 WRZEŚNIA.

9'00 Audycja poranna, 10'05 Transm. nabożeństwa z Poznania. Kazanie na Niedzielę 19-tą po Zielonych Świątkach p. t. „Gody Barankowe” wygłosi ks. kanonik Stanisław Żelazowski. Po nabożeństwie muzyka religijna. 12'05 Przegląd teatralny. 12'15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej oraz Eugenia Umńska (skrzypce). 13'00 „W Demanowskich jaskiniach” — wygłosi Jur Leżński (transm. z Poznania). 13'15 Dalszy ciąg Poranku z Filharmonii Warszawskiej. 14'00 Utwory charakterystyczne i ulubione w walce (ptyły). 15'00 „Bogactwo w bagniskach” reportaż z Zakładu Doświadczalnego Uprawy torfowisk pod Sarnami — wygłosi dr. Marian Stępowski. 15'15 Marsze polskie (ptyły). 15'25 Przegląd ryneków produktów rolnych — wygłosi p. Stanisław Prus-Wisniewski. 15'35 Pieśni kaszubskie w wykonaniu Chóru Mieszanego pod dyr. Stanisława Kazuro (ptyły). 15'45 „Cepami, czy maszyną” — wygłosi prof. Stefan Biedrzycki (z cyklu „Listowne naucezanie robotnicze”). 16'00 Ewa Szelburg-Zarembina „Cygański król” — opowiadanie (recytacja prozy). 16'20 Recital śpiewaczy Heleny Lipowskiej. 16'45 Trz. z Krakowa opowiadania dla dzieci p. t. „Pod błękitnym niebem Kalifornii” — wygłosi p. Zygmunt Nowakowski. 17'00 Muzyka taneczna. 17'50 „Książka i wiedza” — O książce van Loona — „Człowiek ustokrotniony” — wygłosi dr. Feliks Burdecki. 18'00 „Teatr Wyobraźni” nadaje z Po-

znania oryginalną komedię radjową Tadeusza Markowskiego p. t. „Dwie fale”. 18'45 Życie młodości. 19'00 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Antoniego Golebiowski (tenor). 19'50 Feljton aktualny. 20'00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Kazimierza Wilkowskiego i Marja Dońska. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak pracujemy w Polsce. 21'00 Na wesolej lwowskiej fali. 21'45 Wiadomości sportowe. 22'00 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi red. Wacław Frenkiel. 22'15 Koncert reklamowy. 22'30 Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomia”.

PONIEDZIAŁEK, 1 PAŹDZIERNIKA.

6'45 Audycja poranna. 12'10 Koncert zespołu salonowego Tadeusza Sereyńskiego. 13'00 Dziennik południowy. 13'05 Mało znane utwory P. Mascagniego (ptyły). 13'30 Wiadomości o ekspozycji polskiej. 15'35 Przegląd giełdowy. 15'45 Godzina muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra jazzowa pod dyr. Zdzisława Goździńskiego i Andrzeja Bogucki (piosenki). 16'45 Lekcja języka niemieckiego — poprowadzi prof. dr. Zdzisław Żygulski. 17'00 Recital fortepianowy Gertrudy Konatowskiej. 17'25 Skrzynka pocztowa — omówi dr. M. Stępowski. 17'35 Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Bohemian (ptyły). 17'50 Pogadanka „Ginace obrzymy mórz i wód słodkich” — wygłosi dr. Max Wit. Chejfec. 18'00 Skrzynka pocztowa rolnicza — omówi inż. Wacław Tarkowski. 18'10 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18'15 Recital skrzypcowy Branisława Gimpla. 18'45 Transm. z Lwowa: Zagadki muzyczne dla dzieci starszych. 19'00 Audycja żołnierska. 19'30 „Giełda paryska” — wygłosi Kazimiera Muszałówna. 19'50 Wiadomości sportowe. 20'00 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i zespół Revellersów Meyerholda. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak pracujemy w Warszawie. 21'00 Transm. z Koneseratorium Warszawskiego. Koncert Słowarzyństwa Miłośników Dawnej Muzyki. Wykonawcy: orkiestra kameralna Słow. Miłośników Dawnej Muzyki pod dyrykcją Teodora Zaleskiego i Bolesława Kon (fortepian). 21'45 Odczyt p. t. „Kultura a barbarzyństwo” — wygłosi dr. Bogdan Suchodolski. 22'15 Koncert reklamowy. 22'30 Muzyka taneczna z dancingu „Adria”.

LEKARZ DENTYSTA Stanisław Parczyński przeprowadził się z ul. Dąbrowskiego Nr. 6 na ul. Kilińskiego Nr. 14, I piętro. Przyjmuje od 10-13ej i 16-19ej.



Przyjaćlika zwierzał Małefika June, córka najznakomitszego angielskiego trenera psów gończych jest w wielkiej przyjaźni z wychowanekami swego papy. Na zdjęciu June przyniosła swoim przyjacielom parę kwiatków, ubieraonych w ogrodzie i natwipie podsuwa im je do powąchania.

ORYGINALNE PROSZKI MIGREND-MERWOLIN... ZNIABR KOGUTEK SA SRODKIEM KOJACYM BOLE... BOLE GŁOWY ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY I PRZEBIEGANIA BOLE STAWOWE, KOSTNE, ARTERYJNE...

PRZERZUCANKA LITERACKA Nr. 427.

1. a i l s w. — 2. a a c h i r s t. — 3. c d e f e g h i l r u z. — 4. a c e f i o p r s w y z. — 5. a c d i j o r u z. — 6. a a c e i n r r i w z. — 7. a a c d i o r u z. — 8. a a d d e i k r r t z. — 9. a a c i m m r r t. — 10. i l o o p p y. — 11. i k l m o p y. — 12. a d e e i n o n s z z. — 13. i k k l o s s u w. — 14. a c e i m z.

W każdej z podanych wyżej grup litery uporządkować, tak aby powstało 14 tytułów utworów literackich, znakomitego pisarza polskiego, następnie ustawić je w kolumnie, aby pionowo rząd liter utworzył imię i nazwisko tegoż pisarza.

Rozwiązanie przzerzucanki nr. 427 nadsyłać należy do d. 3 października, przyczem uprzednie prosimy o zaznaczenie na kopertach, zo zawiera rozwiązanie szarady.

Kupon szarady № 427.

ROZWIĄZANIE WEDRUJĄCEJ SYLABY.

Trzecie rozwiązanie wędrującej sylaby Nr. 426 nadeszło 12 osób.

Drogą losowania nagrody otrzymują: I — powieść jednottomowa p. Nalecz M. Al. Wolności 32, II — powieść jednottomowa p. Helena Kotłowska, III — powieść jednottomowa p. Zenon Rybakici z Bleszna.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

ODLEWY MASZYNOWE surowe i obrobione RUSZTA ognio-oporne ze specjalnego stopu RURY KANALIZACYJNE Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Inż. K. KANCZEWSKI OGRODOWA 45. TELEFON 11.95.

Dr. M. ROZEN Chereby skórne i weneryczne leczenie syfakow II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-8.

GEORGE OWEN BAXTER. 58. Na Dzikim Zachodzie

POWIEŚĆ.

W oczach przywódcy pojawił się błysk. — Będziesz wolny od tego — później. Ale trzymaj się zdaleka od tłumu. Kiedy będą wyskakiwać z wagonów, nie daj po sobie poznać, że jesteś zdenerwowany. Gdyby zobaczyli, że nie jesteś na wszystko zdecydowany, mogliby rzucić się na ciebie. Oczywiście, gdyby to zrobili, wiem, że potrafiłbyś stawić im czoło w walce, ale lepiej nie dopuszczaj do tego. Skoro raz gromada się porwie, to już strzality jej nie zatrzymają.

Andrzej kiwnął głową potakująco. Była to rada istotnie praktyczna i wypróbowana. Stali więc spokojnie i czekali.

Od kilku dni dał wiatr północno-wschodni, pędząc chmury. Deszcz lub mgła siekły twarze, chłód przenikał do kości. Trwało tak przez całą drogę. Tuż, w wawozie Murchison, wiatr wyl i zawodził, jak wulk. Andrzejowi, gdy przymknął oczy, wszystko wydawało się snem. Zdawało mu się, że sko to rzy oczy, znajduje się przy piecu w domu stryja Kacpra, który zaraz go zacznie namawiać, aby poszedł spać, bo już późno. Połniósł powieki, ale zamiast tego, ujrzał samotną sosnę na przeciwległym zboczu wawoza, nad gąszczem krzewów, w którym ukrył się Jeff Rankin. Sosna była chora, obdarta z gałęzi i dygotała na wietrze, jak zwierze. Nagle rozległ się gwizd, raz, drugi: nadchodził pociąg.

Był to sygnał na włożenie masek. Andrzej przypasał sobie pośpiesznie swoją, obrócił się i drgnął, zobaczywszy zamiast Allistera ponurą zjawę. Zorjentował się, że i sam musi tak wyglądać.

— Słyszałeś? — spytał Allister, gdy gwizd parowozu rozległ się znnowu. — Co takiego? — spytał.

— Ten gwizd strasznie jest podobny do głosu ludzkiego — rzekł Allister. — Nie mam dziś dobrych przeczuć.

— Nasłuchałeś się krakania Larry la Roche'a — odpowiedział Andrzej. — Na rzezał on od samego początku wyprawy.

— Nie, nie — zaprzeczył Allister. — To inna rzecz, dawniejsza. Moja matka...

Urwał. Co chciał powiedzieć, tego Andrzej nigdy się nie dowiedział. Pociąg minął już zakręt w górę i teraz jego loskot odbijał się głośnie echem w kanjonie, zagłuszając wycie wiatru. Za zakrętem, wyprostowany ogon, pociąg pomknął szybko do wylotu wawoza.

Jak mógł jeden człowiek zatrzymać tego żelaznego potwora? Jak mogło pięciu ludzi zaatakować go po zatrzymaniu? Wyglądało to na bombardowanie średniowiecznego zamku z dziecinnej fuzyjki.

Wielki, szary przód maszyny ukazał się przed nimi, nabierając impetu na ostrej pochylności. Czyżyby Scottie nie doł dopiąć swego? Kiedy jednak parowóz przeleciał obok nich z ogłuszającym loskotem, z obu jego stron buchnęła para, rozległ się świst i sapanie, jakby zdychającego zwierzęcia. Szczelne hamulce, zaskrzypiały koła na szynach, parowóz minął ich. Ale Andrzej dojrzał w parowozie pochyloną postać Scottie-

go z rewolwerami w obu rękach. Albowiem Scottie należał do tych wyjątkowych ludzi, którzy umieli posługiwać się obiema rękami przy strzelaniu. Maszynista i palacz mignęli Andrzejowi w oczach, jak cienie. Pociąg potoczył się jeszcze kilkanaście metrów i nagle stanął. Wagony zatrzęśły się, rozległy się z nich okrzyki.

Andrzej, wystąpiwszy z drzew z karabinem w rękę, ujrzał Larry la Roche'a, wskakującego do ostatniego wagonu. Poczem sam obwił muszką swego karabinu okna pociągu, trzymając kolbę przy ramieniu, gotowy do strzału w każdym kierunku. Naprawdę, zadanie jego było bardzo ważne, jako siły rezerwowej, która miała w każdej chwili przysięść z pomocą pracującym czynnie towarzyszom. Andrzej zrazu nie chciał przyjąć tej pozornie drobnej funkcji, ale Allister zapewnił go, że poprzednio zawsze sam ją pełnił, jako najważniejszą.

Przywódca pobiegł teraz z Joem Clune'm prosto do przedniego wagonu. Jak go zdobędą? Dwuch strażników, uzbrojonych od stóp do głów, znajduje się w nim napewno, a drzwi są zamknięte. Ale strażnicy nie mieli wcale chęci odgrywać roli szczerów w pułapce, kiedy reszta pociągu zostanie zdobyta. Nie uśmiechało się im wcale poszarpanie przedzierał ładunek nitrogliceryny.

Drzwi się otwały, wysunęły się lufy dwóch karabinów. Andrzej w jednym z nich rozpoznał z przerażeniem karabin maszynowy. Zrozumiał teraz, czemu Allister i Clune w ten sposób zaatakowali wagon pieniędzy. Albowiem Allister biegł powoli, ale prosto do drzwi, natomiast Clune — szybko przemykał się wzdłuż wagonów. Kiedy lufy karabinów wysunęły się, Allister padł plackiem na

ziemię i grad kul przeleciał nad nim. Clune zaraz potem wyskoczył z za rogu wagonu i ustawwszy się pod kątem ostrym strzelił dwukrotnie w otwarte drzwi. Andrzej zobaczył, jak jakaś postać podzuchciała wewnątrz wagonu ręce w górę, a potem runęła naprzód głową i padła bezwładnie na tor. Jednocześnie Allister, leżąc wciąż na ziemi, dał ognia. Rozległ się jęk. Obaj strażnicy byli obezwładnieni.

Dwuch zabitych — jak sądził zrazu Andrzej. — Tymczasem pod grozą rewolweru Clune'a, jeden ze strażników ukazał się w drzwiach wagonu, z trudem wyskoczył z niego, podtrzymując się jedną ręką. Ranny był w najboleśniej sze miejsce — w głon. Allister odwrócił ciało drugiego strażnika z brutalną obojętnością, która przejęła zgroza Andrzeja. Ale i ten drugi był tylko ogłuszony, kula bowiem zadrasnęła mu tylko ciemię. Siedział teraz na ziemi i ocierał ręką krew, ściekającą z twarzy. Ruch karabinu Andrzeja uprzytomnił jemu i towarzyszowi, że opór wszelki był by daremny. Siedli więc obaj na ziemi obok siebie i zaczęli opatrywać sobie rany. Była to grupa śmieszna, mimo brzydzących ran.

Tymczasem Clune i Allister zajęli się robotą w wagonie pieniędzy. Woda w palenisku i wielka chmura pary unosiła się nad lokomotywą; pasażerowie wysypali się z wagonów. Postępowali tak, jak grupa aktorów, dobrze wyćwiczoną na próbach. Ani razu Andrzej nie potrzebował się do nich odzywać, stanął w jednym szeregu, ramie przy ramieniu, mężczyźni, kobiety, dzieci. Wówczas Larry la Roche szedł wzdłuż szeregu z workiem i zbierał kontrybutę. D. c. n.